Nr 167. Kraków, 22 Lipca — Wtorek. Rok 1884.

CZAS

Czas wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
P[illegible] w państwie Austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
„ Niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. **Rękopismów** nadsyłanych nie zwraca się.

Prenumeratę przyjmują:

Administracya „CZASU“ w **Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Nowakowskiej w Sukiennicach. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10 cnt., za każdy następny po 5 cnt. — **Nadesłane** (na 3 stronie dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cnt. za każdy raz. — **Dołączenia do „Czasu“** przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 ex. dla zamiejscowych, a 50 cnt od 100 ex. dla miejscowych prenumeratorów. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU“ w głównym składzie tytoniu Nr. II przy ul. Trybunalskiej L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue Clément 4; (prenumeratę p. W. Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes. M. Stern, tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C., w Frankfurcie n. M. G. L. Daube & C.
W Warszawie przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Kraków 21 lipca.

Przegląd Polityczny.

N. Pan przybędzie, dnia 19go sierpnia z Ischl do Wiednia i uda się na inspekcyę wojsk do obozu w Bruck. Dnia 20go wyruszy Monarcha do Temeszwaru na wielkie manewra tam się odbyć mające; manewra te potrwają 8 dni. D. 28go sierpnia przybędzie Cesarz do Aradu, gdzie potrwają manewra 9 dni.

Z osobistych wiadomości zanotować należy, że arcyksiążę Albrecht odbył w Gracu inspekcyę wojsk i wyjechał do Marburga. Dzisiaj rano ma przybyć hr. Taaffe do Wiednia i wziąć udział w radzie ministrów, poczem minister Ziemiałkowski wybierze się na urlop i przepędzi takowy w majątku swoim w Galicyi. Urlop swój rozpoczął już minister handlu br. Pino, który onegdaj wyjechał do Ischl, skąd uda się do Karyntyi. Dodać w końcu należy, że król serbski spodziewany jest w Gleichenbergu w pierwszych dniach sierpnia.

W Opawie odbył się w sobotę wybór 9 posłów z wielkiej własności szląskiej. Wyborcy dzielą się na dwie kurye; pierwszą stanowią książę Cieszyna (arcyks. Albrecht), ks. Opawy i Karniowa (ks. Jan Liechtenstein), wreszcie arcyksiążę Wilhelm i ks. Sułkowski; — do drugiej kuryi należą wszyscy uprawnieni do głosowania właściciele wielkich posiadłości. Kurya pierwsza wybiera 2, druga 7 posłów. W kuryi pierwszej zostali wybrani: baron Jerzy Bees i hr. Henryk Larisch; w kuryi drugiej: hr. Amand Kuenburg, baron Emanuel Spens, baron Zdenko Sedlnitzky, Maurycy Rohrmann, Adolf Latzel, baron Robert Pillerstorff i Gustaw Mentel.

Ogólny rezultat wyborów wskazuje, iż w nowym sejmie szląskim partya niemiecko-liberalna przeważną będzie miała większość. Z 31 członków, z których się sejm składa, posiada głos wirylny X. biskup wrocławski Dr Herzog, który dotąd w obradach sejmu nie brał udziału; 27 mandatów należy do stronnictwa niemiecko-liberalnego, a 3 z kuryi gmin wiejskich zdobyli sobie Polacy.

Uchwalony w r. 1863 i dotąd obowiązujący regulamin sejmu czeskiego, został przez Wydział krajowy przerobiony. Pracą tą zajmowała się komisya złożona z pp. Jerzego księcia Lobkowitza, Zeithammera i Dra Schmeykala. Komisya przedstawiła już swoje umotywowane poprawki do regulaminu, które z małemi wyjątkami zostały przyjęte i będą przedłożone w bieżącej sesyi sejmowi do zatwierdzenia.

Z telegramu sobotniego już wiadomo, że komisya weryfikacyjna sejmu morawskiego 9 przeciw 5 głosom uchwaliła unieważnienie wyboru Namiestnika hr. Schönborna w okręgu Hradyszcze-Bzenec. Przeciw unieważnieniu wyboru głosowali czescy członkowie komisyi, a w ich imieniu wniesie *votum* mniejszości Dr Fanderlik. Sprawozdawca większości Dr Weeber zaznacza, że po wykreśleniu nieważnych głosów, danych Schönbornowi, okazałoby się, że został wybrany wiernokonstytucyjny kandydat burmistrz Protzkar. „Z uwagi atoli na nieprawidłowości i sprzeczne z ustawą postępowanie podczas układania listy wyborców i podczas całego aktu wyborczego, wnosi unieważnienie całego wyboru.“ W tej samej sprawie telegrafują z Berna do *Presse*, że daty zawarte w sprawozdaniu Weebera nie są wcale udowodnione, lecz zostały wprost powtórzone z przedłożonych protestów. W ogóle sądzi mniejszość komisyi weryfikacyjnej, że najwyżej 16 do 20 głosów mogłoby być unieważnionych, a przeto wybór Namiestnika Schönborna, który otrzymał 360 głosów na 655 głosujących musi być uznany za ważny. Również i *Brünner Ztg* zaprzecza kategorycznie, jakoby rząd używał wszelkiego swojego wpływu na partyę środka, aby ta uznała wybór hr. Schönborna, pozostawiając jej zresztą zupełną swobodę co do trzech innych zakwestyonowanych mandatów.

W dniu 31go lipca odbędzie się pierwsze posiedzenie nowo wybranej Rady kultury krajowej w Pradze. Niemieccy członkowie tej instytucyi zgromadzą się z tego powodu już 30go lipca na konferencyę, na której zapadnie decyzya, czy mają wstąpić do tej Rady, czy nie. Prawdopodobnie zdecydują się za wstąpieniem, gdyż „zwołujący konferencyę wśród istniejących stosunków, a mianowicie jak długo obecny statut Rady kultury krajowej ma moc obowiązującą, abstencyę niemieckich członków uważają za niewłaściwą.“

Przykładem dla nich pod tym względem będą niemieccy członkowie Izby handlowej i przemysłowej w Pradze, którzy także wnosili protesta, odgrażali się abstencyą, ale ostatecznie z Izby się nie cofają. Imieniem tych 16 niemieckich członków, wybranych z grupy wielkiego handlu i przemysłu, wręczyli w sobotę Richter i Riedel komisarzowi rządowemu piśmienne oświadczenie, w którem zaznaczają, iż „znane orzeczenie trybunału administracyjnego, nie odpowiada ich prawnemu przeświadczeniu, któremu dawszy wyraz, w interesie swoich wyborców, lubo z prawdziwem zaparciem swoich przekonań, wstępują do Izby, wybranej na zasadzie nowej ordynacyi wyborczej.“ Zastrzeżenie to naturalnie żadnego praktycznego następstwa mieć nie może, a jest tylko dowodem, w jak zuchwały sposób nie wahają się niemieccy centraliści krytykować nawet ostatecznych orzeczeń trybunału administracyjnego, jeżeli takowe nie po ich myśli wypadają.

W sejmie tyrolskim przyszedł w sobotę na porządek dzienny wniosek Dordiego względem utworzenia sejmu obwodowego *(Kreistag)* i wydziału obwodowego dla włoskiego Tyrolu. Wnioskodawca rzucił historyczny pogląd na dawniejsze usiłowania Włochów tyrolskich, celem uzyskania częściowej autonomii i upraszał, aby wniosek jego przekazano komisyi do zbadania. W imiennem głosowaniu znaczną większością odrzucono wniosek, gdy Namiestnik w długiej i częstemi oklaskami przerywanej mowie z motywów wniosku udowodnił, że wniosek ten zmierza nietylko do administracyjnego, lecz także do politycznego i prawnopaństwowego podziału kraju, i że nawet po przyjęciu jego według oświadczenia wnioskodawcy, dopiero jedna część życzeń Włochów tyrolskich byłaby zaspokojoną. Namiestnik przestrzegał przed daleko sięgającemi dążnościami narodowościowemi, których rezultatem jest burzenie wewnętrznego pokoju.

Sejm gorycki został w sobotę zamknięty, a po słowie na wezwanie marszałka, wznieśli trzykrotny okrzyk na cześć Cesarza.

Z Czerniowiec donoszą, iż senat akademicki tamtejszego uniwersytetu, uchwalił jednogłośnie prosić ministerstwo oświaty, aby poczyniło potrzebne kroki celem utworzenia wydziału medycznego.

Z Budapesztu piszą do *Polit. Corr.*, iż projekt do ustawy względem reformy Izby magnatów, przedłoży rząd Izbie niższej nie prędzej, aż dopiero w styczniu 1885 r. W sprawie zaś przedłużenia trwania mandatu poselskiego, poweźmie partya liberalna inicyatywę, a rząd ją w tej mierze poprze. Nie wiadomo jeszcze, czy wniesionem będzie przedłużenie trwania mandatu na 5 lub 4 lata. Wniosek sam postawiony będzie, jeżeli nie na początku sesyi, to w każdym razie w miesiącach zimowych.

Wiadomość podana nawet w niektórych polskich dziennikach o śmierci węgierskiego posła Andora Vadnaya, okazała się nieprawdziwą. Stan zdrowia jego polepszył się.

Vaterland dał przedwczoraj należytą odprawę *N. Fr. Presse* za artykuł posądzający społeczeństwo polskie o to, że się w jego łonie zaczyna przyjmować nihilizm. Zacytowawszy ustępy *N. Fr. Presse* zawierające te posądzenia, mówi *Vaterland* dalej:

„Czyby nie należało przypuszczać, że zdania te napisane zostały w Moskwie i że je podyktowali najskrajniejsi zwolennicy rosyjskiego despotyzmu? Nie, znalazły one miejsce w najwybitniejszym organie niemiecko-narodowego szowinizmu i organ ten nie waha się czynić całą Polskę odpowiedzialną za sprawy jednostek. A jest to właśnie organ, który ojczyma berlińskiego sprawcy zamachu Blinda zalicza do najbardziej cenionych swych współpracowników, więc tam, gdzie interes pisma tego wymaga, nie czyni nawet ojca odpowiedzialnym za sprawki syna. Byłby to już wyraźny dowód mierzenia dwoma nierównemi miarami. Ale niedość na tem. *N. Fr. Press* wie dobrze, jakim jest właściwy stan rzeczy w Królestwie polskiem. Podaje ona bowiem jednocześnie telegram opiewający:

„„Na podstawie listy członków sprzysiężenia na życie cara, znalezionej u aresztowanego sędziego mirowego, Bardowskiego, zarządzono liczne rewizye w Płocku, Radomiu i innych miastach u sędziów mirowych i komisarzy włościańskich, którzy wszyscy są Rosyanami. Znaczną ich liczbę aresztowano.““

„Rosyanie więc, co więcej urzędnicy rosyjscy, których na kark zesłano Polakom, zrobili projekt zamachu nihilistycznego, a *N. Fr. Press* czyni za to odpowiedzialnym cały lud polski! Nie wątpimy, że się dziennik ten w niektórych kołach rosyjskich przez to bardzo zaakredytował. *Das Geschaeft bringts halt so mit sich!* Może to było bardzo po liberalnemu, jest też prawdziwie po żydowsku, ale z uczciwością niemiecką się to nie zgadza.“

Do *Dziennika Poznańskiego* piszą w tej sprawie z Warszawy: „W czasie ostatnich rewizyj aresztowano przeszło sto osób. W ich liczbie znajdują się Rosyanie, podobno nawet Serbowie i Bułgarzy, lecz niema ani jednego Polaka. Wyjątek stanowią szwaczki i kobiety wolnego prowadzenia się, z któremi aresztowani pozostawali w stosunkach. Te jednak puszczono na wolność po zasięgnięciu ustnych informacyj śledczych i po zrewidowaniu mieszkań.“

W Berlinie zaprowadzono ścisłą kontrolę nad przybywającymi Rosyanami, z obawy, aby, jak w Warszawie, nie założyli i tam filii komitetu nihilistycznego. Każdy z nich musi być zaopatrzony w dobre świadectwa władz swoich i bez wyraźnego pozwolenia miejscowej władzy, dłużej nad dni kilka przebywać mu w mieście nie wolno.

W księstwie Poznańskiem wydał już centralny komitet wyborczy odezwę do komitetów powiatowych, aby zwołały zgromadzenia wyborcze, celem podania z każdego powiatu po trzech kandydatów.

Fremdenblatt stwierdza dziś w urzędowy sposób wiadomość, którąśmy już w sobotę z telegramu *Schles. Ztg* podali, że w zastosowaniu się do grzecznie oświadczonego życzenia Cesarza Wilhelma, Cesarz austryacki wstrzymał zadecydowany już swój wyjazd wraz z małżonką do Gasteinu, a zjazd obu Cesarzy nastąpi w Ischl. *Fremdenblatt* dodaje, że hr. Kalnoky, znajdujący się obecnie w Ischl, uda się na dni kilka do Gasteinu. Cesarz Wilhelm ma wyjechać z Gasteinu 6 sierpnia.

Zamianowanie hr. Bismarka-Schoenhausen (syna kanclerza) nadzwyczajnym posłem w Hadze, które *Reichsanzeiger* świeżo ogłosił, obudzi zapewne na nowo w pewnych kołach uśpione już potrosze podejrzliwości.

Ajencya Havasa donosi, że komisya finansowa konferencyi londyńskiej przystąpiła do głosowania nad wnioskiem angielskim, aby zniżyć podatek gruntowy i zredukować stosownie do tego procenta od długów egipskich i odrzuciła go wszystkiemi głosami, przeciw głosom delegowanych angielskich. Projekt opracowany przez Blignièra wykazuje, że dochody egipskie mogą wystarczyć na wszystkie potrzeby i pozostać jeszcze powinno w skarbie 500.000 funtów szterl. Blignières uważa mianowicie, że na kosztach okupacyi angielskiej przynajmniej 3 miliony franków rocznie oszczędzić można.

W piątek zjawił się Ferry w komisyi do ustawy rewizyjnej i oświadczył, że jeżeli senat poczyni jakie zmiany w ustawie rewizyjnej, on (Ferry) starać się będzie, aby Izba deputowanych przyjęła tę zmianę, zależy mu na tem bowiem, aby rewizyę konstytucyi przeprowadzić za wspólną zgodą obu Izb. Co do żądanych przez komisyę gwarancyj, że program wytknięty wnioskiem rządowym do ustawy rewizyjnej nie będzie na kongresie przekroczonym, ofiaruje jedyną gwarancyę, jaką dać może t. j.: że z ograniczenia programu do tych jedynie punktów, jakie wnioskiem do ustawy poruszone zostały, zrobi kwestyę gabinetową.

W końcu swego przemówienia obligował Ferry komisyę, aby wniosku nie odrzucała, bo rychlej, czy później trzeba będzie wziąść się do rewizyi konstytucyi, a bezpieczniej jest przystać na to zaraz i wobec wniesionego projektu, niż odraczać to na później. Komisya odłożyła powzięcie ostatecznej decyzyi do następnego posiedzenia swego.

Na następnem posiedzeniu przyjęła komisya ustawę rewizyjną, z wyjątkiem §. 8 tyczącego się ograniczeń kompetencyi senatu i wybrała sprawozdawcą dep. Dauphin.

Na radzie ministrów w Paryżu zapewniał Ferry swych kolegów, że rokowania z Chinami doprowadzą do pomyślnego rezultatu.

Now. Wrem. okazuje wielkie niezadowolenie z przyjścia Karawełowa do rządów w Bułgaryi. Kompromis jego z konserwatystami i mahometanami zdaje się jej być kością w gardle. „Ministerstwo Karawełowa założyło sobie, mówi tenże dziennik, trzy główne cele: zgodę z Serbią i wykończenie systemu kolei żelaznych, obie te rzeczy na korzyść Austryi, i unią z Wschodnią Rumelią w widokach dla Austryi pomyślnych.“ — Czy to jest szczerość, czy to jest udanie?

Gladstone wyraził w sobotę w Izbie niższej parlamentu angielskiego, że może już we wtorek zebrać się będzie mogło drugie posiedzenie reprezentantów mocarstw delegowanych na konferencyę w sprawie egipskiej.

Rząd angielski urządza się tak zręcznie, że nie można na pewno wiedzieć, co się dzieje w Sudanie. Każda jak najkategoryczniej doniesiona już wiadomość, znajduje w innej, na pozór równie pewnej wiadomości zaprzeczenie, aby później znów ustąpić wieści, stwierdzającej poprzednią wiadomość. Na interpelacye zaś odpowiada rząd angielski w taki sposób, że przytoczy jakąś dawną, zwykle dość pomyślną wiadomość, jako autentyczną, z dodatkiem, że od tego czasu niema urzędowego doniesienia, a w rozwodzenie się nad dochodzącemi z różnych źródeł wieściami wdawać się nie chce.

Z tej niepewności co do właściwego stanu rzeczy w Sudanie przebija jednak jedna ważna i bardzo znacząca rzecz. W czasie Ramazanu, który się zresztą niezadługo skończy, Mahdi nie działa zbrojnie i zaczepnie, ale natomiast wywiera sam fanatyzm religijny skutki znacznej doniosłości. Załogi egipskie, stawione w czasie wielkiego święta mahometańskiego, bardziej niż kiedykolwiek wobec kwestyi, czy obowiązkom religijnym, czy też obowiązkowemu posłuszeństwu dla swych władz wypada zadość uczynić, dają pierwszeństwo pierwszemu i przechodzą jedna po drugiej do nieprzyjaciela, tak, że Mahdi bez dobycia miecza robi w Sudanie bardzo znaczne postępy, i zdaje się, że mimo wszelkich zaprzeczeń, tak Dongola jak i Chartum dostały się w ten sposób w ręce nieprzyjacielskie. Że rząd angielski musi być o wielkiem niebezpieczeństwie grożącem Egiptowi od strony Sudanu zaraz po bliskim już skończeniu Ramazanu zawiadomionym, dowodzi już samo nagle, telegrafem nakazane wysłanie z Malty całego pułku do Egiptu.

Ostatnia wiadomość z Chartumu, należąca do równie niepewnych, jak wszystkie inne, opiewa, że Chartum nie upadło wprawdzie zupełnie, bo Gordon broni się jeszcze w swem obwarowanem mieszkaniu, ale niebezpieczeństwo jest groźnem i spodziewać się każdej chwili można smutnej katastrofy. — Na tę wiadomość powoływał się na jednem z ostatnich posiedzeń Izby niższej parlamentu angielskiego Fitzmaurice. Nie jest ona jednak urzędową, pochodzi bowiem tylko od jednego z wracających z Sudanu pielgrzymów.

KORESPONDENCYA „CZASU.“

Tarnów 19 lipca.

(Zjazd pedagogiczny).

Dzień wczorajszy zjazdu zakończyła wycieczka do Okocima. Nie o 4 godzinie, jak program opiewał, lecz już o 2½ wyjechało kilkuset uczestników zjazdu osobnym pociągiem do Słotwiny, a ztamtąd furami do Okocima. Do dworu zajeżdżano bramą przystrojoną w zieleń i chorągwie, nad którą ozdobny widniał napis „Witajcie.“ Gospodarz p. Goetz zaprosił przybywających do pięknego parku, w którym olbrzymie stoły i ławy przygotowano dla gości, a dwa bufety, jeden dla dam, drugi dla panów mieściły niewyczerpane zasoby potraw i napojów, a między innemi wybornego piwa, czerpanego niejako u źródła. Muzyka wojskowa i improwizowane chóry nauczycieli, zwłaszcza Rusinów, podnosiły ogólny zapał i ochotę. Wieczorem tonął ogród w powodzi świateł i ogni sztucznych. Do północy trwała zabawa, która z jednej strony dawała miarę owej życzliwości, jakiej Towarzystwo pedag. u obywatelstwa naszego kraju przy każdej sposobności doznaje, z drugiej zaś była najlepszem świadectwem wyrobienia pod każdym względem naszego nauczycielstwa, które swobodnem, a taktownem zachowaniem podnosiło urok tej pięknej pedagogicznej majówki. Z uznaniem podnieść wypada ofiarność zacnego gospodarza, który z niezmordowaną wytrwałością, wraz z całą rodziną, spełniał trudne wobec tylu gości obowiązki gospodarza.

Mimo powrotu prawie nad ranem do Tarnowa, zgromadzili się uczestnicy zjazdu dziś już o godzinie 8 rano na ostatnie posiedzenie. Po zagajeniu, na wniosek przewodniczącego, uchwalono jednomyślnie pisemne, serdeczne podziękowanie przesłać p. Goetzowi, właścicielowi Okocima, za wczorajsze wspaniałe podejmowanie całego zjazdu u siebie.

Z porządku dziennego referował w dalszym ciągu p. Kawalec o wnioskach komitetu kołomyjskiego, a najpierw wniósł o uzupełnienie art. 11 w ten sposób, aby zgodnie z uchwałą odnoszącą się do płac w szkołach pospolitych, podwyższono w szkołach wydziałowych płacę proponowaną w każdej klasie o 100 złr., poczem przedstawia sprawę dodatków pięcioletnich i stawia wniosek o zmianę art. 12. Zgromadzenie po krótkiej rozprawie art. 12, z poprawką p. Maciołowskiego przyjmuje w następującem brzmieniu:

„Oprócz powyższej płacy, asygnuje Rada szkolna krajowa, bez podania, z funduszu szkolnego krajowego nauczycielom wszelkiej kategoryi stale zajmującym posady, za każde pięć lat nieprzerwanej służby osobny dodatek pięcioletni, równający się 10% pobieranej płacy stałej.

Przyznawanie dodatku pięcioletniego powtarza się do końca obowiązkowej służby na posadzie rzeczywistego nauczyciela. Przy posunięciu się na wyższy stopień klasy płac, podwyższają się równocześnie nauczycielowi także dodatki pięcioletnie odpowiadające klasie, do której postąpił.

Osobom stanu nauczycielskiego już przed wprowadzeniem w wykonanie ustawy z 2 maja 1873, a względnie nowelli z 6 marca 1876 r. stale zamianowanym, przyznają się pięcioletnie dodatki za upłynione lata stałej służby dawnego etatu od dnia wprowadzenia niniejszej ustawy w wykonanie. Do uzupełnienia niepobranych dodatków pięcioletnich za czas upłyniony, mają prawo tylko ci nauczyciele, których Rady szkolne do uwzględnienia przedstawią.“

Następnie uchwalono bez dyskusyi: Drugi ustęp Art. 7. „Gdyby nauczyciel po złożeniu egzaminu kwalifikacyjnego w pierwszem pięcioleciu nienagannej służby nie został stale zamianowanym, mają mu być następne lata przy pierwszem jego stałem zamianowaniu wliczone do dodatków pięcioletnich.“

Art. 13. „Oprócz stałej płacy nauczycielskiej pobiera kierownik lub dyrektor szkoły ludowej do płacy bez względu na klasę płac, w jaką odnośna gmina wliczoną została, przy dwuklasowych szkołach 50 złr., przy trzyklasowych 100 złr., przy cztero i więcej klasowych 150 złr., w szkołach zaś wydziałowych 200 złr., co mu się w równych ratach miesięcznych wraz z stałą płacą roczną wypłaca.“

Art. 15 przyjęto z poprawką Starzeckiego w następującem brzmieniu:

„Nauczyciel pełniący służbę prowizorycznie, pobiera, jeśli posiada uzdolnienie na nauczyciela, roczną płacę 400 złr., a we Lwowie i w Krakowie w szkołach pospolitych i w szkołach wydziałowych 600 złr., nauczyciel zaś ze świadectwami dojrzałości 300 złr., bez względu na klasę płac, do której odnośna gmina należy.

(Ustęp drugi tego Art. o szkołach filialnych znosi się).“

Ustęp 2 Art. 16 przyjęto bez zmiany:

„W braku pomieszkania należy się z funduszu miejscowego wynagrodzenie stosownie do klasy płac, w jakiej odnośna gmina zostaje, a to: w I klasie 300 złr., w drugiej klasie 200 złr., w III klasie 150 złr., a w IV klasie 100 złr.“

Dr Józef Majer, prezes Akademii Umiejętności, przybywa na posiedzenie. Zgromadzeni nieustającemi oklaskami przyjmują ten zaszczyt, poczem prezes Sawczyński stwierdza, iż zapał ten jest hołdem, jaki zgromadzenie składa mężowi stojącemu na czele jedynej w Polsce Akademii Umiejętności, biorącemu udział w obradach Towarzystwa, które ma zaszczyt liczyć go do swych honorowych członków.

Prezes Majer, dziękując za to przyjęcia oświadcza, iż przybywszy na poświęcenie pomnika Kaz. Brodzińskiego, nie chciał pominąć sposobności przysłuchania się rozprawom obradującego walnego zjazdu. Po zajęciu miejsca przez prezesa Majera obok przewodniczącego, następują dalsze rozprawy. Zgromadzenie uchwala według wniosku referenta Art. 20 „płace wraz z dodatkami pobierają nauczyciele, dyrektorowie, niemniej i emeryci z góry;“ oraz dodatkowy ustęp na wniosek p. Badańczyka, „iż nauczyciele tymczasowi pobierają płacę również z góry.“

Co do zmian w Tytule III O karach dyscyplinarnych i wydaleniu ze służby, referuje p. Blij. Art. 22 przyjęto bez dyskusyi: „Wykroczenie nauczyciela (nauczycielki) przeciw swym obowiązkom w szkole i szkodliwe zachowanie się jego, uwłaczające powadze stanu nauczycielskiego, lub działalności, jako wychowawcy i nauczyciela poza szkołą, pociąga za sobą użycie kar dyscyplinarnych (§. 54 ust. szk. państ. z 2 maja 1383 r.). Mniejsze przekroczenia skarci sam kierownik (dyrektor) szkoły ustnie, a w ważniejszych wypadkach Rada szkolna okręgowa piśmiennie, przyczem należy mu wskazać następstwa, na jakieby się naraził powtórnem przewinieniem; Rada zaś szkolna krajowa udziela mu według okoliczności upomnienia lub karze w drodze dyscyplinarnej.“

Na wniosek p. Badańczyka opuszczono Art. 23 i 31, obejmujące kary dyscyplinarne i zawieszenie w urzędowaniu.

Przyjęto bez dyskusyi: Art. 34: „Po trzydziestoletniej nieprzerwanej służbie nie można żadnemu nauczycielowi odmówić stałego przeniesienia w stan spoczynku na jego własne żądanie.“

(W myśl zmiany tego Art. zmienione być mają także art. 39, 41, 42, 44 i 47).

Art. 42 przyjęto z poprawką p. Tokarskiego w następującem brzmieniu: „Wdowie po nauczycielu, który służył lat 10, albo więcej, należy się roczne zaopatrzenie, wynoszące ½ rocznej płacy jego ostatniej, w każdym wypadku nie mniej od 150 zlr. rocznie, o ile takowa miała się liczyć przy wymiarze emerytury.“

Art. 43 przyjęto z poprawką p. Maciołowskiego w brzmieniu: „Wdowa, mająca prawo do zaopatrzenia, otrzyma na każde, po zmarłym mężu pozostałe dziecko dodatek na wychowanie, ktory tak należy wymierzyć, aby zaopatrzenie wdowy wraz z wszystkimi dodatkami nie przewyższało ¾ części ostatniej płacy męża.“

Bez dyskusyi przyjęto art. 47: „Po każdym nauczycielu należy się wdowie i pozostałym sierotom kwartał pozgonny, równający się ¼ części pobieranej przez zmarłego płacy.“

Na tem zakończono rozprawy dotyczące wniosków komitetu kołomyjskiego, które z wielkiem ożywieniem, a nawet chwilowo pewnem rozdrażnieniem przez wszystkie trzy posiedzenia prowadzono.

P. wiceprezes Gerstman objąwszy przewodnictwo, zarządza wybór prezesa, a dla krótkości czasu oznajmia, iż w czasie zbierania i obliczania głosów referenci przedstawiać będą sprawy na porządku dziennym będące.

Dr Żuliński w gruntownem omówieniu przedstawia potrzebę udziału nauczycieli ludowych w kółkach włościańskich i przytacza daty statystyczne, które dowodzą, iż nauczyciele już dziś, czy to jako przewodniczący, czy jako członkowie lub sekretarze kółek, prawie w każdem już zawiązanem kółku działają, w tym względzie stawia rezolucyę, zamierzającą ułatwienie nauczycielom tego zadania, którą to rezolucyę zgromadzenie przyjmuje z poprawką p. Maciołowskiego, aby Zarząd główny wyjednał u Rady szk. kraj. zezwolenie, na odbywanie posiedzeń kółek, o ile zajdzie potrzeba, w budynku szkolnym.

Wiceprezes ogłasza wynik głosowania:

Prezesem wybrany na 211 głosujących 207 głosami p. Zygmunt Sawczyński. Zgromadzenie przyjmuje to oświadczenie przeciągłemi oklaskami.

Prezes Majer żegna Zgromadzenie, zapewniając w serdecznych słowach o swej tak dla Towarzystwa, jak nauczycielstwa i szkoły ludowej niezmiennej życzliwości, przyrzekając popierać sprawy szkolnictwa na każdem stanowisku, na którem mu się do tego nastręczy sposobność.

Zgromadzeni rzęsistemi oklaskami, a prezes Sawczyński gorącem podziękowaniem żegnają prezesa Majera.

P. Maciołowski referuje w sprawie zakładania burs dla synów nauczycieli szkół ludowych. Po dłuższem wyjaśnieniu stawia rezolucyę, aby zarząd główny jak najenergiczniej zajął się tą sprawą i w tym celu wniósł do Wys. Sejmu petycyą o wyznaczenie stałej rocznej subwencyi na uposażenie burs dla synów nauczycielskich, zakładanych przy oddziałach Tow. pedagogicznego. Zgromadzeni z zajęciem wysłuchali sprawozdania i jednomyślnie wśród oklasków uchwalili przedłożoną rezolucyę.

Przewodniczący odczytuje nadeszły telegram: Słowiańską szkołą niech spotężnieje słowiański duch! Czeskie centralne stowarzyszenie nauczycieli szkół ludowych w Pradze.

Prezes Sawczyński obejmuje przewodnictwo, a ogłosiwszy, iż wiceprezesem wybrany prawie jednomyślnie Dr Teofil Gerstmann, w dłuższem przemówieniu dziękuje za swój wybór. Jakkolwiek z powodu licznych zajęć i nadwątlonego zdrowia trudno mu pełnić obowiązki prezesa, to jednak trzymając się zasady swego życia, aby wytrwać do końca, przyjmuje ten ponowny wybór, jako dowód zaufania i pracować przyrzeka wedle sił. Ale zaufania żąda, bo bez poparcia nic pożytecznego zdziałać nie zdoła. Blisko wiekowy nasz ucisk wyrobił w nas pewien rodzaj nieufności nawet do tych, którzy z naszego wyboru staną na czele naszem. Ta opozycya, która się naszą smutną przeszłością tłomaczy, jakby w żyłach naszych krąży. Dlatego prosi, ufać, iż tak on jak i zarząd, któremu swe sprawy powierzają, to wszystko uczyni, co wedle najsumienniejszego przeświadczenia za najkorzystniejsze w danych warunkach uważać będzie. Ale jak rzeka wyschnie, gdy jej strumyki nie zasilają, tak i zarząd niepoparty przez oddziały, nie może pomyślnie działać. Nie pragnie mowca, aby te strumyki tak gwałtownie wzbierały, jak ów, który p. Goetzowi w Okocimie takie szkody wyrządził, lecz niech wody ich płyną stale i zasilają ów główny strumień, aby się nie stał zgniłą wodą! Ma w Bogu nadzieję, że nauczycielstwa szlachetne serca zrozumieją to i otoczą zarząd niezmiernem zaufaniem.

P. Kazienko stawia wniosek, aby do przeprowadzenia uchwał niniejszego zjazdu wybrano osobną „deputacyą, któraby wnioski tu uchwalone zebrała w jeden woreczek i zaniosła do Wysokiego Sejmu“.

P. Żurakowski popiera ten wniosek z tem, iż taka deputacya ma wnieść memoryał w myśl uchwalonych wniosków do Wys. Sejmu, Wydziału krajowego, Rady szkolnej krajowej i pp. posłów sejmowych. Do takiej deputacyi proponuje: prezesa, wiceprezesa i 5 nauczycieli: Kawalca, Tokarskiego, Patryna, Pankowicza, Ziembę.

P. Badańczyk opiera się stanowczo temu, tem bar-

dziej, że nie wie, czy deputacya taka ma jeździć rzemiennym dyszlem po całym kraju za pp. posłami, do sejmu bowiem, jak p. przewodniczący wyjaśnił, żadna według ustawy deputacya nie może być wysłaną i dlatego proponuje w myśl pierwotnego wniosku dyr. Maciołowskiego, oddać całą sprawę zarządowi głównemu, a nic nie przeszkadza, aby oddziały od siebie do każdego z pp. posłów miejscowych wysłały pewne osoby, któreby tych pp. posłów dla sprawy tutaj uchwalonej zjednać się starały.

Prezes oświadcza, że w skład takiej „deputacyi,“ proponowanej przez p. Zurakowskiego, nigdyby nie wszedł i uważa ten wniosek po prostu za ponowny dowód niezaufania

Na to p. Kasienko swój wniosek cofa, a p. Żurakowski obstaje przy swym wniosku.

P. Maciołowski nie może wyjść z podziwienia, że ci, którzy co dopiero jednomyślnie wybrali prezesa i zarząd, już dają dowody jakiejś nieufności, gdy zamiast, jak to przecież z istoty rzeczy wypływa, oddać uchwaloną sprawę do dalszego z nią postąpienia Zarządowi co dopiero wybranemu, proponują jakąś komisyę, czy deputacyę, co do której nawet określić nie umieją, jak ona ma swe zadanie wypełnić.

Wobec tego uważa za najwłaściwszy, bo i Zarządowi nieuwłaczający i owej niepojętej drażliwości zadosyć czyniący wniosek p. Badańczyka i wzywa gorąco zgromadzenie, aby ten wniosek przyjęło.

Poczem zgromadzenie wniosek p. Żurakowskiego odrzuca bez wszelkiego poparcia, a prawie jednomyślnie przyjmuje wniosek p. Badańczyka.

Z porządku dziennego referuje p. Baranowski o wnioskach członków i zaleca:

1) przyjąć wniosek p. Boberskiego o popieraniu wystawy pszczelniczo-ogrodniczej;

2) przyjąć wniosek p. Badańczyka, o systemizowanie 2-gich i 3-cich posad w jedno i dwuklasowych szkołach, gdzie takie posady od pięciu lat istnieją — w tym celu polecić zarządom oddziałowym, aby do końca października nadesłały Zarządowi głównemu odnośne wykazy;

3) przyjąć wniosek p. Badańczyka, aby się udać do Wys. Sejmu o wyznaczenie kwoty corocznie na udzielanie nauczycielom zaliczek na płace;

4) wniosek p. Wasąnga, aby obraza nauczyciela w czasie pełnienia swego urzędu była przedmiotem karnego dochodzenia z urzędu, jako obraza urzędnika publicznego, przyjąć z tem, iż Zarząd odniesie się do Wys. Rady szkolnej kraj., aby na właściwej drodze wniosła do władz odnośnych przedstawienie;

5) przyjąć wniosek p. Ringelheima, o poczynienie kroków, aby nauka religii Mojżeszowej udzielaną była w szkołach publicznych przez osoby kwalifikowane i w języku wykładowym szkoły.

Wszystkie te wnioski bez zmiany przyjęto.

P. Piórkiewicz składa sprawozdanie komisyi lustracyjnej co do funduszów Zarządu głównego.

Ze sprawozdania tego okazuje się, iż Tow. pokryło niedobór kolonii wakacyjnej 112 złr 84 ct. Na przyszłość wobec pomyślnego rozwoju tej instytucyi dopłaty z Towarzystwa pedagog. mają ustać.

Rok ubiegły zamyka się niedoborem 333 złr. 45 ct., który z wpływów następnego roku ma być pokryty. Dochód z oddziałów w roku zeszłym przyniósł tylko 353 złr. 83 ct., mniej o 246 złr. 17 ct. od kwoty preliminowanej. 16 oddziałów zalega z wpłatami (!) tak na rezerwowy jak i obrotowy fundusz.

Komisya wnosi:

a) Walne Zgromadzenie udziela Zarządowi głównemu absolutoryum po dzień zamknięcia rachunków, tj. 10 lipca 1884;

b) wzywa się oddziały Tow., aby zajęły się energicznie ściąganiem wkładek i przesyłały przypadającą część bezzwłocznie do Zarządu. głów.;

c) celem zmniejszenia wydatków na roczne sprawozdania, spowodowanych pospiesznem po nocach drukowaniem, byłoby pożądanem, aby zarządy oddziałowe na przyszłość przesyłały wcześniej materyał do tegoż sprawozdania;

d) w uznaniu nadzwyczaj sprężystego i gorliwego prowadzenia wydawnictw Tow. pedag. przez Dr Benoniego, który z poświęceniem pracy i czasu przyczynił się głównie do powiększenia funduszów Tow., a tem samem dał możność Zarządowi głównemu do udzielenia 14 nauczycielom lub nauczycielkom zapomóg bezzwrotnych w kwocie ogólnej 340 złr., walne Zgromadzenie wyraża p. Dyrektorowi Drowi Benoniemu uznanie i serdeczne podziękowanie.

Wszystkie te wnioski po krótkich rozprawach przyjęto.

P. Falkiewicz wnosi, — aby między wydatki „Szkoły“ wstawiano corocznie pewną kwotę na wynagrodzenia za pożyteczne rozprawki pedagogicznej treści. Wniosek ten przyjęto.

P. Piórkiewicz stawia imieniem komisyi lustracyjnej następujący wniosek: „Walne zgromadzenie uchwala przez powstanie najserdeczniejsze podziękowanie hr. Stanisławowi Drowi Badeniemu za wspaniałomyślne utworzenie funduszu na zapomogi dla nauczycieli szkół ludowych, będących członkami Towarzystwa pedagogicznego, jakoteż dla ich wdów i sierót.“ Wśród oklasków wniosek ten jednomyślnie przyjęto.

Dr Karol Benoni przedkłada budżet na rok 1884/5:

A. Dochody:

1) Dochód z oddziałów 500 złr, 2) Subwencye krajowe 200 złr., 3) Zysk z wydawnictw 300 złr., 4) Odsetki, sprzed. spraw. 430 złr.; 5) Nadzwyczajne 25 złr. Razem 1,455 złr.

B. Wydatki:

1) Pokrycie niedoboru z r. z. 333 złr. 45 ct., 2) Lokal i opał 100 złr., 3) Mundant 90 złr., 4) Sprawozdania roczne i koszta Zjazdu 300 złr., 5) Kancelarya i usługa 300 złr., 6) Druki i memoryały 50 złr., 7) Zapomogi 200 złr., 8) Lustracye, dyety i różne 80 złr. Razem 1,453 złr. 45 c. Nadwyżka 1 złr. 55 ct.

Zgromadzenie budżet ten uchwala.

P. Badańczyk referuje następnie w sprawie wniosków oddziału krakowskiego, które bez zmiany przyjęto, a mianowicie:

1) aby dodatki 5-letnie przyznano i stałym nauczycielom młodszym;

2) aby zwracano nauczycielom koszta podróży, jeżeli przeniesienie nie z ich winy nastąpiło;

4) aby zastępstwa chorych nauczycieli bezzwłocznie zarządzano;

4) aby do projektowanego art. 11 o płacach uczynić dodatek: Rada szkolna krajowa ma prawo, w razie uznanej potrzeby, przenoszenia nauczycieli z jednej klasy płac do drugiej.

Komisya skrutacyjna ogłasza wynik głosowania na członków zarządu głównego. Wybrani znaczną większością głosów: 1) Bolesław Baranowski, 2) Józef Bąkowski, 3) Dr Karol Benoni, 4) Jan Dobrzański, 5) Ludwik Dziedzicki, 6) Feliks Hahn, 7) Józef Kerekjarto, 8) Maryan Łomnicki, 9) Marek Makowski, 10) Szczęsny Parasiewicz, 11) Franciszek Próchnicki, 12) Romuald Starkel, 13) Łukasz Źwierkowski, 14) Dr Józef Żuliński.

Dr Żuliński referuje w sprawie wydawnictw Biblioteki matematyczno-fizycznej Dra Baranieckiego w Warszawie i uznając wielką doniosłość tak dla elementarnego wychowania, jak i dla umiejętności tego wydawnictwa, poleca go uwadze i poparciu pedagogów i uczonych.

Prezes oznajmia, iż powtórnie przyszło zaproszenie na zjazd w roku przyszłym do Przemyśla. — Wiadomość tę przyjmuje zgromadzenie oklaskami, poczem prezes Sawczyński zamyka tegoroczny zjazd dłuższą przemową, w której zaznacza, iż zgromadzenie w tym roku głównie zastanawiało się nad sprawą materyalnych interesów nauczycielstwa dotyczącą, następny przeto zjazd niezawodnie, jak to zresztą na wszystkich zjazdach bez wyjątku bywa, głównie obradować będzie nad sprawami dobra ogółu tyczącemi. Za okazaną nam tak serdeczną gościnność ze strony miasta i obywatelstwa miejscowego należy nam serdeczne złożyć podziękowanie. (Oklaski). Zwracając się do zgromadzonych, zachęca ich do gorliwej pracy, choćby nawet w tak trudnych, jak obecne, warunkach, aby nam nikt nie uczynił zarzutu, abyśmy z czystem sumieniem zdali kiedyś rachunek, żeśmy niczego nie zaniedbali, co się w danych okolicznościach osiągnąć dało. Już i dziś spotyka nas ze strony tych, dla których pracujemy, uznanie. Gminy pojęły znaczenie naszej pracy, bo ofiarność ich na cele szkoły przechodzi nieraz siły i zasoby. JE. pan Namiestnik stwierdził to sam w czasie ostatniej po kraju podróży, iż lud wszędzie, gdzie mu przyszło przyjmować p. Namiestnika, prowadził go najpierw do szkoły, pokazywał najpierw to, co dla gminy wydaje się być najdroższem, przybytek nauki i wychowania swych pokoleń. Poświęćmy więc wszystko temu ludowi, nawet wznieśmy się tak wysoko, jak ów wiekopomnej pamięci założyciel warszawskiego zakładu dla sierót, i jeżeli nas spotka boleść lub zniewaga, powiedzmy: „to dla mnie — a cóż dla dzieci? a cóż dla szkoły?“

Żegnam was z życzeniem, aby praca wasza coraz obfitsze wydawała owoce na pożytek ludu, na pożytek kraju, na nasz własny pożytek, bo Bóg da, że z pośród samego ludu, patrzącego na skutki waszej sumiennej pracy: wyrwie się głos: potrzeba polepszenia doli tych, którzy nas uczą, jak my się ratować mamy z ciemnoty i biedy! Ja wytrwam z wami do końca. Bóg pozwolił mi pracować nad wykształceniem tych, którzy między lud światło nieść mają, a więc i mnie cząstka pracy nad ludem przypadła tym sposobem w udziale. Śmiało więc, odważnie pełnijmy nasze szczytne posłannictwo. Jest jeszcze na niebie Ten, który nie pozwala upaść uczciwej sprawie. W górę serca! — pod tęm hasłem idźmy i pracujmy dalej dla szczęścia naszego ukochanego kraju! (Oklaski).

P. Badańczyk w kilku gorących słowach dziękuje p. Prezesowi za względność, z jaką przyjmował nieraz może drażliwe, ale zawsze z gorącego serca służenia dobrej sprawie płynące słowa i zapewnia imieniem zgromadzenia, że ono tak dla czci godnego Prezesa, jak i całego Zarządu żywi uczucie wdzięczności, za ich mozolną pracę i z całem zaufaniem powierza im kierowanie losami tego zasłużonego Towarzystwa. — Zgromadzenie stwierdza te uczucia grzmiącemi oklaskami i trzechkrotnym okrzykiem na cześć prezesa Sawczyńskiego: Niech żyje!

Tarnów 19 lipca.

Po tylu nużących wśród kanikularnych upałów rozprawach, nastąpił jeszcze jeden, nader podniosły akt, uczta pożegnalna, którą miasto gościnne urządziło na cześć zjazdu pedagogicznego.

Wspaniała sala obrad jakby różczką czarodziejską przemieniła się w wspaniałą salę ucztową, zastawioną szeregami stołów, przybranych w olbrzymie bukiety. Do stołu zasiedli uczestnicy o godzinie 3ej. Między biesiadującymi widzieliśmy reprezentantów wszystkich władz i instytucyj miejscowych, posłów, obywatelstwo okoliczne i miejskie. Muzyka wojskowa przygrywała z balkonu, a członkowie komitetu, na czele ktorych niezmordowany dyrektor Trzaskowski, przez cały czas uczty trwającej blizko do godziny 6ej na nogach, doglądali porządku obsługi, której nic zarzucić nie można. Była to w całem znaczeniu wyrazu uczta. Po pierwszych daniach dyr. Trzaskowski rozpoczął szereg toastów, wnosząc toast na cześć Najj. Pana. Po nim wniósł burmistrz miasta p. Rogójski toast na cześć Towarzystwa pedagogicznego, p. Sawczyński w pięknem przemówieniu wniósł zdrowie gościnnego miasta, Dr Żuliński duchowieństwa, marszałek Męciński w długiej mowie z krasomówcza werwą wypowiedzianej, wskazał na wiekowy węzeł braterskich związków z Czechami i wzniósł toast na cześć przesławnego narodu czeskiego, w ręce delegatów nauczycielstwa czeskiego. W odpowiedzi na tę podniosłą mowę wyraził imieniem nauczycielstwa czeskiego p. Mrazik, delegat, podziękowanie za braterskie przyjęcie, zapewnienie o gorącej bratniego narodu czeskiego dla nas miłości, i wzniósł toast: Na zdar! nauczycielstwa polsko-rusińskiego. P. Trzaskowski podniósł tę piękną harmonię, jaka zawsze na zjazdach między polskiem a ruskiem nauczycielstwem panuje, i wzniósł toast na cześć Rusinów. — Pan Maciołowski podniósł znaczenie szkoły popartej przez patryotyczne duchowieństwo i obywatelstwo, czego tak świetne mamy dowody w Księstwie Poznańskiem, gdzie lud tak mężnie staje w obronie swych narodowych, moralnych i materyalnych zdobyczy i wzniósł toast na cześć przyjaciół szkoły i oświaty ludu. P. Kawalec w pięknem ruskiem przemówieniu zaznaczył wspólność zadania i celu obu jednej matki synów, wznosząc toast na zgodę Polaków i Rusinów.

P. Baranowski zakończył szereg toastów staropolskiem „Kochajmy się!“, wskazując wymownie, a dowcipnie, jak my się to kochać mamy, aby ta miłość wyszła na pożytek narodu i kraju.

Przychodzi mi teraz kilka słów wspomnieć o wystawie krakowskiej szkoły robót na zjeździe w Tarnowie.

Skorzystano bardzo właściwie ze zjazdu, ażeby zapoznać przybyłych na zjazd nauczycieli, a głównie nauczycielki, z postępem i wynikiem dwuletniej pracy uczennic szkoły robót kobiecych, istniejącej w Krakowie przy 8-klasowej szkole żeńskiej. Dnia 17 lipca o godz. 8 rano otwarto wystawę w gimnazyum męskiem na pierwszem piętrze, gdzie otwartą była przez wszystkie dni zjazdu. W dwóch obszernych salach mieszczą się te prace. Wystawę urządzono tak, że jedna sala obejmuje rysunki, druga wykończone roboty.

Przy wejściu do pierwszej sali spotykamy się na lewo z rysunkami krojów, zastosowanych do robót drutowych, szydełkowych i deskowych, dokonywanych na pierwszym kursie szkoły robót. Rzecz przedstawia się pokaźnie, a kurs ten prowadzi p. Żarska, fachowo w Wiedniu wykształcona.

Dalej porozwieszano kartony z drugiego kursu. Są to kroje do bielizny damskiej, szycia ręcznego, dokonywane pod kierownictwem p. Maryi Mayerberg, kierowniczki całego zakładu, kształconej w Reutlingen (w Wirtembergii).

Z kolei następują kroje bielizny męskiej szycia maszynowego. Jak poprzednich dwóch działów, tak i nauka tych krojów zajmuje również całe pół roku i wypełnia kurs trzeci. Do tego też kursu należą kroje negližów damskich.

Kroje tego kursu prowadzi także p. Marya Mayerberg.

Ścianę drugą północną wypełniają kroje z 4go kursu krawieczyzny. Prowadzącą była p. Helena Jaworska, wykształcona w swym zawodzie w Reutlingen i w Paryżu.

Dalej mieszczą się rysunki linearne, geometryczne i wolnoręczne, robione ołówkiem i tuszem; następnie na ścianie południowej rysunki wolnoręczne, robione tuszem i farbami.

Środek sali wypełniają rysunki wolnoręczne akwarelowe.

Rysunkami kieruje w całym zakładzie p. Marya Mayerberg.

Sala ta obejmuje jeszcze wzory robót drutowych, szydełkowych i deskowych, zastosowanych do robót z pierwszego kursu.

Przechodząc do sali drugiej, mamy na lewo roboty pierwszego kursu drutowe, szydełkowe i deskowe.

Tu znajdziesz kaftaniki najróżnorodniejsze, sukienki dziecinne, płaszczyki, mufki, czapeczki zastosowane do płaszczyków, kamasze, rękawiczki, kołderki, chustki, damskie kamizelki, balowe damskie okrycia (robotą deskową), poduszki na kanapę i do okien oraz różne przedmioty do codziennego użycia służące, jak niemniej wykwintnością odznaczające się.

Poza tym formalnym bazarem postępują roboty drugiego kursu, począwszy od pojedynczej bielizny dziecinnej do najpyszniejszej bielizny damskiej. Jestto szycie ręczne, prowadzone przez p. M. Mayerberg. Do tego kursu należy jeszcze nauka białych haftów (p. Żarska), różnych ściegów ak Holbeina i innych, jak niemniej roboty wyciągane (p. Mayerberg).

Tuż obok znajduje się metoda Schallenfeldowska. Rzecz, jakkolwiek na pozór drobna, ze wszechmiar godna uwagi. Metoda ta, polegająca na wykonywaniu roboty w takt przez wszystkie dzieci klasy, oddałaby przy rozpowszechnieniu jej znakomite usługi nauczycielkom; znaną ona też i powszechnie przyjętą jest w Szwajcaryi i Niemczech; w szkole krakowskiej wprowadza ją p. Mayerberg dla przyszłych kandydatek na nauczycielki.

Przystępujemy do prac kursu III nauki szycia maszynowego. Bielizna męska odgrywa tu główną rolę. Różnorodne systemy koszul męskich, mankiety, kołnierze i negliże damskie wypełniają te stoły. Na tym kursie rozpoczyna się nauka koronek klockowych, udzielana systematycznie przez p. Kornelię Mayerberg.

Nauka ta, prowadzona w szkole dodatkowo, od roku dopiero w rezultatach daje najpiękniejsze owoce; próbki znajdujące się i wykończone koronki są bardzo piękne i z precyzyą wykonane. Życzyćby też należało, aby ta gałęź przemysłu stała się w szkole samodzielną i zajęła poważne miejsce w pracach uczennic. Początki obiecują wiele.

Prace kursu IV są perłą wystawy. Od małych pojedynczych dziecinnych sukienek i dla osób dorosłych do najświetniejszych sukni salonowych obejmuje wystawa wszystko, co wdzięku i okrasy paniom naszym dodaje.

Prócz tych najważniejszych działów, zwrócić nam jeszcze uwagę należy na osobny stolik z pracami nadobowiązkowemi. Są to prześliczne akwarele, malowidła na porcelanie, szkle, drzewie i materyach.

Wystawa ta dodała wiele znaczenia walnemu zjazdowi. Nauczycielki niezawodnie niemałą z niej wyniosły dla siebie naukę, a panu Getlichowi, oraz paniom Mayerberg i Żarskiej, niemniej panu dyr. Trzaskowskiemu i tamtejszemu nauczycielowi gimn. p. Zielińskiemu należy się szczere podziękowanie za trud w urządzeniu, nadzorowaniu, oprowadzaniu i objaśnianiu gości przez wszystkie trzy dni wystawy.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 21 lipca.

Namiestnik Zaleski i Marszałek Zyblikiewicz przejechali wczoraj wieczór pociągiem kuryerskim przez Kraków, udając się do Wiednia. Podróż ich zostaje w związku z dalszą akcyą pomocniczą rządu, z regulacyą rzek krajowych, tudzież ze sprawą oznaczenia terminu zwołania Sejmu galicyjskiego.

— **X. Leopold Górnicki**, kanonik katedralny krakowski, zmarł tu wczoraj, przeżywszy lat 73. Wyprowadzenie zwłok do kościoła katedralnego na Wawelu, nastąpi jutro o godzinie 8ej przed południem, a po odbytem nabożeństwie na cmentarz.

— **Wandalin hr. Pusłowski**, właściciel dóbr na Litwie, oraz „Królikarni“ pod Warszawą, zmarł w tych dniach w Paryżu.

— **P. E. Zoryan**, znany literat warszawski, będzie miał w Szczawnicy, Krynicy i Iwoniczu po dwa odczyty p. t. 1) Z tajemnicy serc poetów; 2) Marya Stuart w historyi i literaturze. Połowę dochodu przeznacza prelegent na rzecz powodzian galicyjskich.

— **Z krakowskiego komitetu ratunkowego otrzymujemy** następujący wykaz wydatków Nr 9 i zamknięcie rachunków: Zapomogi na roboty publiczne: (Wydziałowi Rady powiatowej w Mielcu na ręce hr. Reya 800 złr., w Tarnobrzegu na ręce hr. Jana Tarnowskiego 800 złr., w Dąbrowie na ręce hr. Męcińskiego 800 złr., w Bochni na ręce posła p. Benoego 800 złr., w Wadowicach na ręce posła Dra Zolla 800 złr., w Krakowie na ręce p. Milieskiego 670 złr. 48 ct. Dla powiatu Brzeskiego na ręce starosty p. Laskowskiego 800 złr., Zapomogi dla powiatu Wielickiego na ręce posła Dra Zolla 400 złr., Doręczona gotówka prezydentowi Weiglowi do użycia wedle jego uznania 300 złr., Zapomoga dla Wilhelma Wagnera ze Szczyrka na ręce Wydziału Rady powiatowej w Biały 300 złr., Za 230 klgr. słoniny 184 złr., Div. porta, telegramy, posłańce i drobne wydatki 13 złr. 26 ct. Razem 6,667 złr., 74 ct. Do tego wydatki z wykazów 1—8 40.740 złr. 6 cent. Summa 47.407 złr. 80 ct. Należy potrącić zwróconą gotówkę od p. Gepperta z zaliczki 300 złr. 13 złr. 40 cent., od sekretarza p. Zagórskiego z zaliczki 20 złr. 8 złr. 28 ct. 21 złr. 68 ct. Ogółem wydano 47,386 złr. 12 ct.

W końcu zawiadamia się publiczność, iż komitet rozwiązawszy się, nadal datków przyjmować nie będzie. Interesowani zechcą zatem z datkami udawać się wprost do komitetu centralnego we Lwowie.

— **Koczowisko wózków góralskich na rynku kleparskim.** Umieszczając przed kilkunastu dniami pismo jednego z mieszkańców Kleparza, mianowicie prof. Czernego, domagające się w interesie zdrowia całej tej dzielnicy miasta, usunięcia wózków góralskich z rynku kleparskiego, gdzie w najwyższym stopniu zatruwają powietrze, sądziliśmy, iż sprawa zbyt jest ważną i sama przez się wymowną, ażeby należało załatwienie jej raz jeszcze radzie sanitarnej przypominać i polecać. Tymczasem mimowoli musimy to dziś uczynić, bo w sprawie, o której mówimy, zgoła nic jeszcze nie zrobiono. Miałyżby rzeczywiście wyziewy z menażeryi, którą uchwalono usunąć, być niebezpieczniejsze od wyziewów koczowiska koni rabczańsko-zakopańskich?

— **Pijaństwo.** Wczoraj wieczorem trzy pijane baby wracające z wesela przez rynek główny i ulicę Grodzką, krzyczały na całe gardło, zataczając się po bruku. Krzyki rozlegały się po rynku, nie znalazł się jednak żaden policyant, którýby pijanice aresztował. Należałoby zatem pamiętać o tem, aby ustawa o pijaństwie była ściśle przestrzeganą.

— **Tak zwane przepustki** do Królestwa dla mieszkających w pasie granicznym wydawane będą odtąd dla każdej osoby oddzielnie, gdyż rosyjskie władze graniczne wskutek rozporządzenia rządu odmawiają przejazdu, jeżeli jedna przepustka opiewa na kilka osób.

— **W Tyczynie** została otwartą z ograniczoną służbą dzienną stacya telegrafu dla powszechnego użytku.

— **Z kolei transwersalnej.** D. 17go b. m. nastąpiło uroczyste oddanie t. zw. sekcyj wodnych (*Wasserstationen*) na całej linii Oświęcim-Skawina-Podgórze komisyi zarządu skarbowego. D. 19go b. m. nastąpiło objęcie całego personalu urzędów ruchu na całej tej linii, zaś d. 21go b. m. objedzie z Oświęcima całą tę linię policyjno-techniczna komisya pod przewodnictwem nadinspektora p. Jęczmienowskiego, jako zastępcy jeneralnego inspektora austryackich kolei skarbowych w Wiedniu. D. 1go sierpnia nastąpi otwarcie ruchu kolei i na tę uroczystość ma zjechać minister bar. Pino. Zarazem z dniem tym będzie otworzoną dyrekcya ruchu kolejowego w Krakowie, poczem nastąpi nominacya urzędników tej dyrekcyi. *(Pogoń).*

— **Ulewy.** W sobotę już po zamknięciu dziennika otrzymaliśmy dwie depesze z bióra korespondencyjnego z dopiskiem: „z powodu burzy spóźnione,“ donoszące o ogromnych ulewach w górnej Austryi Depesze te brzmią:

Linc 19 lipca. W nocy spadła w Austryi górnej wielka ulewa z przerwaniem chmur, która zalała Hallstadt, zasypując place kamieniami i szutrem. Miasto i saliny bardzo zagrożone. Ztąd wysłano 100 pionierów na pomoc.

Bad-Gastein 19 lipca. Ulewa połączona z przerwaniem chmur zerwała wczoraj kilka mniejszych mostów między wsią a Hof-Gastein i uszkodziła kilka młynów. Dziś ma być przywróconą przerwana komunikacya.

— **Dar.** Cesarz udzielił z prywatnej swej szkatuły gminie Hubicze, w powiecie drohobyckim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Dom zdrojowy w Krynicy.** Komitet, powołany do ocenienia projektów konkursowych na budowę domu zdrojowego w Krynicy, ukończył czynności swoje d. 17 lipca r. b., poczem pod przewodnictwem p. Namiestnika odbyło się d. 18 lipca posiedzenie pomienionego komitetu, na którem z nadesłanych 24 projektów w myśl zastrzeżeń programu, następujące projekta, jako najodpowiedniejsze i najbardziej godne nagrody uznano: 1) projekt z dewizą „Tatry,“ polecony do nagrody w kwocie 1400 złr. 2) projekt z dewizą „Ars longa, vita brevis,“ polecony do nagrody w kwocie 700 złr. 3) projekt pod dewizą „Szlachetne zdrowie,“ polecony do nagrody w kwocie 400 złr. Oprócz tych trzech, do premiowania poleconych projektów, wymienił komitet jeszcze dwa projekty, a mianowicie z dewizą „Powietrze i światło“ i z dewizą „Sempre avanti,“ które wypracowaniem swojem zasługują na wyraz uznania ze strony prezydyum dyrekcyi dóbr państwowych. Po zapadłej uchwale otworzono koperty, opatrzone w dewizy premiowanych projektów, i dowiedziano się, że 1) projekt z dewizą „Tatry,“ wypracowany przez Juliusza Niedzielskiego i Jana Zawiejskiego, architektów w Wiedniu; 2) projekt z dewizą „Ars longa, vita brevis,“ wypracowany przez Teodora Bacha i Leopolda Simona, architektów w Wiedniu, a 3) projekt z dewizą „Szlachetne zdrowie,“ wypracowany przez Jana Dolińskiego we Lwowie.

— **Od Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego** odbiera *Słowo* następujące pismo: „Z powodu szeregu artykułów Dra filozofii Ochorowicza, ogłoszonych w *Kuryerze Warszawskim*, a traktujących o cholerze, Towarzystwo Lekarskie Warszawskie na mocy uchwały zapadłej na posiedzeniu w d. 18 lipca r. b. oświadcza: „Poglądy i rozumowania p. Ochorowicza, dotyczące istoty, powstawania i szerzenia się cholery, pozbawione są wszelkiej naukowej podstawy: po części są fałszywe, po części oparte na błędnem wnioskowaniu. Opinia o bezużyteczności a nawet szkodliwości środków dezinfekcyjnych dowodzi zupełnej nieznajomości przedmiotu. W imieniu prawdy i dobra społecznego, Towarzystwo Lekarskie uprasza wszystkie organa prasy o pomieszczenie tego oświadczenia. Prezes Towarzystwa Dr Orłowski. Sekretarz stały Dr Szokalski.“

Wiadomości policyjne. Straż policyjna przytrzymała: Henryka Tarnawskiego, za sprzeniewierzenie; Jana Jarosika, Stanisława Michalskiego i Jana Magosa, za pobicie; Franciszka Patynę, za zamiar kradzieży; Jadwigę Skalną, za kradzież spódnicy; Maryę Jachimczykową, za sprzeniewierzenie; Annę Kołodziejową, za kradzież pieniędzy; Katarzynę Kolbierzową, za kradzież w służbie; Ant. Tyrałę, Ignacego Sawickiego i Marcina Bielczyka, uczniów rzemieślniczych, za zgorszenie publiczne, ponieważ o godzinie 11ej wieczorem na pół obnażeni biegali po ulicy Floryańskiej; Maryę Bartynową, za oszustwo; za pijaństwo 23 osób.

Jan Kukuła, posługacz w dworcu kolejowym, przytrzymał Woje. Goszkowskiego na kradzieży okrywki.

W sobotę zmarł nagle Jędrzej Łukasik, lampiarz, gdy go żona jako chorego odwoziła do szpitala. Łukasik od dłuższego czasu często zapadał na zdrowiu. Zwłoki jego odwieziono do Kliniki, po skonstatowaniu śmierci wskutku suchot, przez lekarza policyjnego Dra Palecznego i przez Dra Nalborna.

Teatr Lwowski w Krakowie.

(Repertuar).

We wtorek 22 lipca po raz pierwszy w tym sezonie *Straszny Dwór*, opera w 4 aktach, St. Moniuszki.

We środę 23 lipca po raz trzeci słynny *Palestrant (Der Bettelstudent)*, opera komiczna w 4 aktach Millöckera.

We czwartek 24 lipca po raz pierwszy w tym sezonie, wesoły: *Książę Metuzalem*, opera komiczna w 4 aktach, Straussa, z panią Bocskaj w roli tytułowej, w innych rolach wystąpią panie: Skalska, Kasprowiczowa; pp.: Alma, Myszkowski, Skalski, który odśpiewa kuplety o kropce ponad i....

W sobotę 26 lipca po raz piąty znakomite *Opowieści Hoffmana*, opera fantastyczna w 4 aktach, Offenbacha, z p. Skalską w trzech głównych a odmiennych rolach.

Ponieważ *Opowieści Hoffmana* cieszą się tutaj niesłychanem powodzeniem, a mnóstwo publiczności, zwłaszcza zamiejscowej, za każdym razem odchodzi bez biletów, przeto dyrekcya teatru uprasza, aby bilety o kilka dni wcześniej w kasie teatralnej zamawiano tak na *Opowieści*, jak i na inne przedstawienia. *Opowieści Hoffmana* przez cały czas pobytu teatru lwowskiego będą dawane regularnie raz na tydzień.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 15, w dnie powszednie 30 centów.

— Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego *(Collegium maius)* zwiedzać można codziennie od godziny 12ej do 1ej, prócz niedziel, świat i feryj uniwersyteckich bezpłatnie.

— Muzeum Techniczno-przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od g. 10ej do 6ej. — Wstęp 20 cent. od osoby. W niedzielę od 10ej do 2ej bezpłatnie.

Muzeum i Biblioteka XX. Czartoryskich z powodu restauracyi zamknięte przez miesiąc czerwiec.

— Groby królewskie, Grób zasłużonych (w krypcie na Skałce), Grób Skargi (u św. Piotra), oraz Skarbce katedralny i kościoła N. P. Maryi, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństw za zgłoszeniem się do zakrystyi.

— D. 19go lipca pogodnie, gorąco, cały dzień silny wiatr, wieczorem burza z grzmotem, błyskawicami i nawalnym deszczem; term. od 16·6 doszedł do 31·3 C., barometr nieco tylko opadł. D. 20go pochm., chłodno, wieczorem drobny deszcz; term. od 13·8 doszedł tylko do 18·6 C. Barometr znowu się podniósł; o godz. 7ej rano d. 21go stan jego był 742·1 millim., term. 14·0 C. — Wiatr północno-zachodni.

— We wtorek d. 22go lipca: ś. Maryi Magdaleny.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Na pomoc! W dniu 24-ym czerwca r. b. grono literatów i artystów warszawskich zebrało się w redakcyi *Wędrowca* pod świeżem wrażeniem klęski powodzi i postanowiło przyjść w pomoc dotkniętym tą katastrofą przez ogłoszenie zbiorowej publikacyi p. n. „Na pomoc!“ Wydawnictwa tego jeszcze nie otrzymaliśmy, ale pisma warszawskie stwierdzają zgodnie, iż nie tylko sam cel szlachetny je zaleca, ale że odpowiada ono także wymaganiom artystycznym i literackim, a i pod względem staranności edycyi wybrednemu nawet smakowi zadość uczynić może. Na wydawnictwo złożyło się 167 piór i ołówków. Okładkę zdobi efektowny rysunek Piotrowskiego. Pomimo, iż termin do nadsyłania prac był bardzo krótki, teka zaimprowizowanej redakcyi wydawnictwa została zapełnioną tak wielką liczbą utworów, — iż nie chcąc przekraczać ułożonych z góry rozmiarów wydawnictwa i mnożyć trudności technicznych, należało dokonać za pomocą losowania wyboru i nie jedną rzecz godną druku pominąć. Równie śpiesznie i licznie jak literaci pośpieszyli z współudziałem muzycy oraz rysownicy i malarze, a z tych ostatnich niektórzy dostarczyli prac takich, których wykończenie w ciągu tygodnia zaledwie zdawałoby się możebnem.

Czasopismo *Revue générale* pomieszcza świeżo życiorysy p. Olimpii baronowej Ziemiałkowskiej, żony ministra, i hr. Grabowskiego. Ostatnia osobistość w kraju u nas całkiem nie znana.

Od Administracyi „Czasu.“

Dla dotkniętych powodzią złożono: Składka w Redakcyi „Le Monde“ bilet 100 frankowy, Jerzyk D. 1 złr., Janusia D. 50 cent., Celinka D. 50 cent.

Sprawy sądowe.

Lwów 15—19 lipca.

Proces Mehoffera.

(Ciąg dalszy).

Sima Enslerowa zeznaje przebieg sprawy w sposób mniej więcej zgodny z podanem poprzednio oskarżeniem, dodając jeszcze więcej szczegółów, a sprzeczności z poprzedniemi zeznaniami tłómaczy tem, że dla oszczędzenia siebie i męża, stojąc przed trybunałem jako oskarżona, zeznawała z pewną rezerwą i nie wypowiedziała całej prawdy, którą obecnie zeznaje.

Leib Ensler, obecnie odsiadujący karę 6 letniego więzienia za oszustwo, podaje, że jeszcze nim wniesiono przeciw niemu skargę do prokuratoryi, pojawił się u niego Mück i doniósł mu o mającem nastąpić jej wniesieniu, przedstawił się świadkowi jako faktor Mehoffera i radził mu „płacić,“ jeżeli chce uniknąć kryminału. Potem miał świadek wręczyć 1000 złr. drugiemu faktorowi Mehoffera Efroimowi Schmidowi, znów 1000 złr. trzeciemu nazwiskiem Weichowi, następnie czwartemu faktorowi Bursztynowi 4000 i 2000 złr. — tudzież 6000 złr. dla sędziego śledczego Hruszkiewicza — a w końcu sam osobiście miał dać Mehofferowi 1000 złr. O tym ostatnim szczególe nic w śledztwie nie wspominał Ensler, aż dopiero teraz przy rozprawie. Na liczne zapytania przewodniczącego i obrońcy oskarżonego, obstaje Ensler przy swem twierdzeniu podając, że w śledztwie dlatego milczał, aby oszczędzić Mehoffera.

Oskarżony Mehoffer, uważa ten nowy zarzut jako wynik porozumienia z Simą; utrzymuje, że świadkami przeprowadzi dowód, iż Enslerowa nakłaniała rodzoną matkę, aby zeznała pod przysięgą fałszywie, że była naocznym świadkiem rzekomej sceny, gdy Sime wręczała mu 1995 złr.

Świadek Ignacy bar. Szymonowicz radca sądu kr. w Czerniowcach, słyszał pogłoski chodzące o prokuratorze; zdawało mu się, że przy niektórych rozprawach Mehoffer w przemówieniach końcowych nie wyzyskał zupełnie materyału dowodowego.

Ajent asekuracyjny Weidenfeld zeznaje, że mu Enslerowa raz opowiadała, iż chciała dać Mehofferowi kubana w kwocie 5000 złr., ale została za drzwi wyrzuconą.

Świadek Kamudziński, rządca majątku En-

slerów obecnie zasekwestrowanego, podaje, że matka Enslerowej przyznała się przed nim do krzywoprzysięstwa popełnionego skutkiem namowy córki, mianowicie przez to, że miała się podać za świadka naocznego rzekomej sceny wręczenia przez Simę 1995 złr. Mehofferowi. Świadek ten popadł w takie sprzeczności z zeznaniami w śledztwie poczynionemi, że na wniosek p. prokuratora uwięzionym został, jako podejrzany o fałszywe zeznania.

Świadek p. Martynowicz, naczelnik prokuratoryi w Czerniowcach, słyszał wieści, jakoby Mück był pośrednikiem Mehoffera, lecz temu nie dawał wiary.

Dr Salomon Sokal, adwokat, słyszał wieści o różnych faktorach Mehoffera; Enslerowa udawała się do świadka po zasądzeniu jej męża, i zrobiła na świadku wrażenie waryatki; nie mówiła nic o przekupieniu Mehoffera. Mehoffer wezwał raz świadka; żądał jego porady, co ma uczynić, gdyż jacyś ludzie pobrali od Enslerowej pieniądze rzekomo dla niego, i teraz Enslerowa żąda zwrotu jakichś 10,000 złr. Na to poradził świadek Mehofferowi, aby sobie z tego nic nie robił, że Enslerowa jest waryatką, na co znów odrzekł prokurator, że nie ma dowodów na odparcie jej zarzutów, które prawdopodobnie z jakiejś intrygi przeciw niemu ukutej wypływają — tu miał Mehoffer wymienić nazwiska p. Piteya, przewodniczącego sądu karnego w Czerniowcach, jako autora tej intrygi. Pozytywnie nic nie słyszał świadek o przekupieniu Mehoffera, Enslerowa wspominała mu, że faktorowie żądają od niej 10,000 złr. dla jakiejś wysokiej osobistości, ale nazwiska nie wymieniła, zresztą kazał jej świadek milczeć, zwracając jej uwagę, że za takie gadanie może być do odpowiedzialności pociągniętą.

Oskarżony zapytany, dlaczego nie skorzystał z rady Dra Sokola, aby zaskarżyć Enslerową o jej napaść, odpowiada, że to nie było potrzebnem, ponieważ Enslerowa oświadczyła mu, że mąż już zrobił doniesienie do p. Piteya, zresztą, czyby był wystąpił jako oskarżyciel, czy jako oskarżony, cześć jego już była podana w wątpliwość i dlatego stracił zupełnie głowę pod ciężkim zarzutem.

Dr Józef Rott, adwokat, słyszał pogłoski krążące o oskarżonym i o jego faktorach. Leib Ensler twierdził przed nim, że go proces dużo kosztował, ale nazwiska żadnego nie wymienił.

Dr Jakób Haczek, adw., zeznał, że fungując jako obrońca *ex offo* Borucha Schätza i spóln. gdy Mehoffer na rozprawie postawił wniosek odroczenia rozprawy, zauważył szmer i poruszenie na ławie oskarżonych. Zbliżył się tedy do swego klienta B. Schätza, pytając o powód; na co odebrał odpowiedz: *Hat Geld genommen und jezt stellt er den Vertagungsantrag.* O tem mówił świadek Dr Atlasowi, który też wezwany do rozprawy potwierdza, że mu ten fakt opowiadał Dr Haczek.

Przywołany Boruch Schätz — wśród nie małego zdziwienia audytoryum i trybunału zaprzecza temu w zupełności. Prokurator zatem natychmiast wnosi przeciw temu świadkowi oskarżenie o oszustwo przez fałszywe zeznania. Przerwano zatem rozprawę Mehoffera a wytoczono ją przeciw Schätzowi. Drowie Haczek i Atlas powtórzyli swoje zeznanie, Schätz jednak pozostał przy zaprzeczeniu — trybunał udał się na ustęp i po naradzie ogłosił przewodniczący wyrok — uwalniający Schätza. Następnie wrócono do rozprawy Mehoffera i z kolei przesłuchano Maks. Chlebika sekretarza sądu, funkcyonującego przy prokuratoryi w Czerniowcach. Świadek odpowiada chwiejnie i plącze się w zeznaniach. Najważniejszy fakt przez niego podany jest ten, że w aktach sprawy karnej znalazł karteczkę z napisem: „Mück“ której znalezienia się w aktach wytłumaczyć sobie nie można.

Świadkowie: adjunkt Negrusz, Dr Dornbach, Goldenberg i Wachtel nie zeznają nic stanowczego, słyszeli tylko owe znane pogłoski.

Prok. Szymonowicz zastrzega sobie osobne dochodzenie karne przeciw Mehofferowi z powodu owego kubana 1000 złr., do którego przyznał się podczas rozprawy Leib Ensler. Obrońca Jekeles żądał rozciągnięcia rozprawy obecnej i do tego przedmiotu. Trybunał załatwił ten wniosek obrońcy tylko o tyle, że postanowił przesłuchać w tym względzie powołanych świadków.

Józef Müller pens. radca stanu, słyszał pogłoski o oskarżonym krążące, atoli nie przypisywał im wiary, gdyż starsi prokuratorowie Danek, Auffenberg, Zdański przybywali do Czerniowiec na rewizyę, a nigdy nic w tym względzie nie zarządzili, widocznie więc także wieściom tym nie wierzyli.

Eleazar Chajes, od którego Enslerowa pożyczyć miała 1995 złr. dla Mehoffera, zmienia zeznania poczynione w śledztwie, bo przypomina sobie, że tę kwotę pożyczyła od niego Enslerowa nie w marcu, lecz w lecie i oddała mu na drugi dzień te pieniądze.

Dr Henryk Gottlieb, adwokat, słyszał od swego klienta Leiby Enslera, że tenże dał prok. Mehofferowi 1000 złr.

Wolf Tennenblatt, będąc oskarżonym o oszustwo, otrzymał wezwanie od Mücka, aby zdał się w swym procesie na niego. Ale świadek czując się niewinnym, odrzucił propozycyę Mücka, który mu dla okazania źródła swego wpływu pokazywał kartę wizytową Mehoffera.

Dalej powtórnie przesłuchano Chajesa i konfrontowano go z Enslerową dla wyjaśnienia, kiedy właściwie pożyczka 1995 złr miała miejsce. Chajesowi zdaje się, że w lecie, zresztą wymawia się brakiem pamięci.

Przewodniczący oświadcza, że nakazał telegraficznie rewizyą ksiąg Chajesa i sprowadzenie nowych świadków, celem ustalenia daty tej pożyczki. Odczytano następnie protokół spisany z Jakóbem Mayerem, który zeznał, że Enslerowa złożyła u niego 200 złr. z poleceniem, aby takowe wydał Mückowi na przypadek uwolnienia jej męża, co też uczynić miał świadek rzeczywiście. Mayer nie przypomina sobie, aby co mówiono o przekupstwie urzędników przy tej sposobności. Świadek Mayer Altmann, właściciel domu, w którym mieszkał Mehoffer, przypomina sobie, że do 23 marca przychodziła Enslerowa w nocy koło g. 10 do Mehoffera, i że tenże kazał ją za drzwi wyrzucić. Później powtórnie przyszła Sime i kazała przez świadka powiedzieć Mehofferowi, że skoro jej męża wtrącił do nieszczęścia, niech ją teraz wesprze pieniądzmi, inaczej oskarży go przed przewodniczącym sądu. O tem świadek nie wspomniał w śledztwie. Prokurator wnosi o zastosowanie do tego świadka §. 277 p. k. z powodu zachodzącego podejrzenia, iż zeznał fałszywie; — obrońca oświadcza, że jeżeli trybunał przychyli się do tego wniosku, natenczas przestanie wprowadzać świadków odwodowych, skoro każdy, kto zeznaje na korzyść oskarżonego, podejrzanym być ma o oszustwo. Przewodniczący oświadcza, że tego rodzaju enuncyacya jest presyą na sąd. Świadek Altmann zostaje uwięzionym.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Gospodarstwo handel i przemysł.

Z kolei Karola Ludwika. Od 20 lipca b. r. wchodzi w życie dodatek I do taryfy lokalnej dla kolei Jarosławsko-Sokalskiej, zawierający ceny jazdy dla I. klasy jakoteż nadzwyczaj zniżone taryfy wyjątkowe dla transportu zboża, mlewa wszelkiego gatunku, drzewa budulcowego i użytkowego, drzewa do wyrobów wszelkich, soli, ziemniaków, spirytusu, nafty, węgla, drzewa opałowego i kamieni. Taryfy tej nabyć można po stacyach, w Dyrekcyi ruchu we Lwowie, jakoteż w ekonomacie w Wiedniu.

Ostatnie wiadomości.

Sonn- und Mont.-Ztg podaje następujące szczegóły o zamierzonej podróży cesarza Wilhelma do Ischl: Cesarz Wilhelm weźmie 5go sierpnia ostatnią kąpiel w Gastein, d. 6go tegoż miesiąca wyjedzie do Ischl celem odwiedzenia tam Cesarza austryackiego, jak to już czyni od lat kilku. Miejsce, w którem się Cesarze spotkają nie jest dotąd stanowczo oznaczonem. Jeśli w dniu wyjazdu cesarza niemieckiego z Gasteinu pogoda będzie piękną, pojedzie cesarz Wilhelm przez Bischofshofen do Aussee i tam przenocuje. Następnego dnia wyjedzie ztamtąd do Ischl, gdzie stanie d. 7go sierpnia w samo południe. Spotkanie obu Monarchów nastąpi w takim razie w Obertraun. Jeśliby zaś pogoda nie miała być pomyślną, cesarz uda się przez Lend-Gastein prosto do Ischl, a Cesarze powitają się z sobą w Ebensee, dokąd się uda Cesarz austryacki.

Korespondent *Narodnich Listów* z Cetynii, którego wiadomościom o austryacko-czarnogórskim zatargu, niedawno kategorycznie ze strony urzędowej zaprzeczono, dowiaduje się obecnie, iż z powodu protestu ks. Mikołaja przeciw uzbrajaniu portów koło Bilka i Koryta, rozkazał komenderujący bar Appel, wypełniając polecenie ministra wojny, aby uzbrojenie portów wzdłuż granicy czarnogórskiej zawieszono, i aby już gotowe fortyfikacye piechotą bez dział obsadzone zostały. Równocześnie atoli ma być postawiony wzmocniony kordon wzdłuż granicy, celem powstrzymywania napadów band powstańczych. Wskutek tego polecenia, które nastąpiło w porozumieniu z Kalnokym i Kallayem, byłby na razie konflikt o fortyfikacye uśmierzony, lecz niezupełnie załatwiony, gdyż Czarnogóra na mocy traktatu berlińskiego żąda uregulowania granicy od Hercegowiny przez międzynarodową komisyę.

Tenże sam dziennik donosi, iż ks. Mikołaj z powodu słabości nie przedsięweźmie zamierzonej podróży za granicę. Korespondent dowiaduje się dalej, że ajent turecki Cevat Efendi zapowiedział w najbliższym czasie przybycie tureckich komisarzy do Cetynii, celem prowadzenia dalej rozpoczętych robót około regulacyi granicy. Wskutek tego i ks. Mikołaj zamianował ze swej strony komisarzy. Wieniec tylu ciekawych informacyj, które może znowu zaprzeczone zostaną, zamyka korespondent doniesieniem, iż z miejscowości Gacko i Bilek, dochodzą wiadomości o pojawieniu się band powstańczych, z których jedna wkroczyć miała w liczbie 300 ludzi pod przewodnictwem Peko Pawlowicza z Wranii przez Nowy Bazar, a druga w liczbie 500 ludzi pod przywództwem Stojana Kowacewicza z Danilogradu do Hercegowiny. Ostatnia banda rozdzieliła się na 20 drobnych oddziałów celem prowadzenia partyzantki. Bandy te niepokoją okolice Foki i Wyszehradu.

Urzędowy dziennik w Zagrzebiu donosi, iż ban Kroacyi hr. Khuen z okazyi zamknięcia sesyi sejmowej, otrzymał od Cesarza z Ischl telegram — wyrażający mu uznanie i podziękowanie za pożyteczną i energiczną działalność.

Oprócz cara i carowej ma się udać w podróż na południe państwa także dwóch wielkich książąt rosyjskich.

Cholera.

W ostatnim numerze *Wr Med. Wochenschrift* pisze prof. Dr Drasche o obecnym stanie cholery jak następuje:

„Od kilku tygodni — a nawet od kilku miesięcy — panuje, lub przynajmniej istnieje cholera na południowem wybrzeżu Francyi w dwóch miastach portowych, utrzymywanych bardzo nieczysto. W początkach epidemii nie poczyniono żadnych kroków zapobiegawczych, władze i ludność straciły głowę, mieszkańcy tych miast emigrowali w różnych kierunkach, a mimo to nie słychać, aby cholera rozszerzała się epidemicznie w innych punktach Francyi, lub państwach sąsiednich, a zwłaszcza we Włoszech.

W Aix, w odległości 8 godzin od Marsylii, zdarzały się czasami od dnia 9 b. m. wypadki choroby na cholerę, ale nie stwierdzono, aby cholera w Aix miała charakter epidemiczny. To samo powiedzieć można o Nimes, Grenoble i Auteuil.

Podług ostatnich raportów z Paryża, niema tam żadnych objawów, które poprzedzać zwykły epidemiczny wybuch cholery. Francuscy mężowie stanu i reprezentacya municypalna nie pojmowali należycie całej odpowiedzialności swej wobec kraju, a nawet wobec całej Europy, skoro mimo stanowczego odradzania lekarzy zezwolili na obchód uroczystości narodowej w Paryżu, na którą przybywają zwykle tłumy ludu. Gdyby wskutek tego wybuchła była w Paryżu cholera, pociągnąćby można owych mężów stanu do odpowiedzialności nie przed trybunał międzynarodowy, ale przed trybunał całego świata.

Bezpośrednie niebezpieczeństwo nie grozi całym państwom, mniej lub więcej od Francyi odległym, w takim stopniu, jak przed kilku tygodniami, kiedy doniesiono o nagłym wybuchu epidemii w Tulonie. Cholera nie posuwa się tam prawie wcale, lub przynajmniej bardzo powoli z pierwotnych swych ognisk, mimo sprzyjających jej upałów. — Być może, iż okaże się ona tym razem skłonną do zlokalizowania.

We włoskich stacyach kwarantanny: Chiasso, Bardonneche i Ventimiglia, gdzie internowano mnóstwo emigrantów z Tulonu i Marsylii, epidemia nie sroży się wcale. Między krajową ludnością w Saluzzo, mimo przywleczenia trzech wypadków choroby na cholerę, nie było ani jednego wypadku podejrzanej choroby. W Szwajcaryi i południowym Tyrolu, mimo przybycia wielu osób z zakażonych miejscowości francuskich, panuje jak najlepszy stan zdrowia. Nawet wypadki choroby na cholerę nostras są w tym roku bardzo rzadkie.

Wskutek tego można więc mieć uzasadnioną nadzieję, że epidemia tym razem oszczędzi nas.“

Depesze z dzienników.

Berlin 19 lipca. *Polit. Nachr.* ogłaszają autentyczny tekst oświadczeń Kocha na konferencyi lekarskiej. Lekarzom zaleca Koch, aby obmywali się sublimatem. W Tulonie pił Koch tylko wodę mineralną. Przy leczeniu chorych zaleca Koch zażywanie opium, dopóki nie nastąpi upadek na siłach, gdyż w takim razie najlepszy jest amoniak.

Koch miał otrzymać krzyż legii honorowej — który mu już podobno wręczył ambasador francuski.

Paryż 19 lipca. W Arles umarły 4 osoby, w Sisteron dwie, a w Nimes jedna osoba na cholerę. W Paryżu były także trzy wypadki choroby na cholerę nostras, z których dwa zakończyły się śmiercią.

Tulon 19 lipca (godzina 10 przedpołudniem). Od wczoraj wieczór umarło tu 17, a w Marsylii 35 osób na cholerę.

Depesze „CZASU“

Wiedeń 21 lipca *(pryw.)*. Wiadomość podana przez niektóre dzienniki, jakoby w Wiedniu zaszedł wypadek choroby na cholerę, jest zupełnie mylną. Były tu tylko trzy wypadki śmierci na udar słoneczny.

Wiedeń 21 lipca. *Montagsrevue* donosi na podstawie informacyj, zasięgniętych bezpośrednio u prof. Draschego, że dotąd nie było w Wiedniu ani jednego wypadku choroby na cholerę nostras. Sekcya dokonana na osobach, które zmarły na chorobę podejrzaną, wykazała, że przyczyną śmierci był udar słoneczny czyli insolacya. Tegoroczne lato jest właśnie w porównaniu z innemi latami pocieszającym dla Wiednia wyjątkiem ze względu na panującą w południowej Francyi cholerę.

Paryż 21 lipca *(pryw.)*. W ostatnim tygodniu było tu 32 wypadków choroby na cholerynę, które wyleczono i trzy wypadki, które zakończyły się śmiercią. W Arles, Brignoles i Nimes zachorowało kilka osób na cholerę nostras.

Paryż 21 lipca. W ciągu nocy umarło w Tulonie 28 a w Marsylii 35 osób na cholerę.

Tulon 21go lipca. Wczoraj umarło tu 15, a w Marsylii 25 osób na cholerę. Chłodniejsza temperatura każe spodziewać się polepszenia sanitarnego.

Soir donosi, że wczoraj były w Paryżu dwa nowe wypadki choroby na cholerę sporadyczną.

Londyn 21go lipca. Na parowcu angielskim Saint Dustan, który dnia 3 b. m. z Bombay przybył do Marsylii, a dnia 9 b. m. z Marsylii odpłynął do Liwerpoolu, umarło między 11 a 15 b. m., dwóch majtków na cholerę. Okręt ten poddano kwarantannie na rzece Mersey.

Waszyngton 21 lipca. Rząd Stanów Zjednoczonych uchwalił poczynić wszelkie środki zapobiegawcze przeciw cholerze. Okręty rządowe utworzą wzdłuż wybrzeża kordon, aby przeszkodzić lądowaniu okrętów, przybywających z zagranicy, które nie będą zaopatrzone wymaganym patentem. Proklamacya Artura zarządza ścisłą kwarantannę.

Telegramy własne „Czasu.“

Wiedeń 21 lipca. Namiestnik Zaleski i marszałek Zyblikiewicz przybyli tu prawdopodobnie w sprawie powodziowej i w sprawie oznaczenia terminu zwołania sejmu.

Wiedeń 21 lipca. Minister Ziemiałkowski wyjeżdża dziś na urlop do Galicyi.

Sejm morawski zostanie rozwiązany dnia 28 bm.

Pogłoska o reklamacyi Szwajcaryi z powodu naruszenia granicy przez wojsko włoskie jest bezzasadną.

Wiedeń 21 lipca. Ludność bośniacka oddaje się pracy w polu. Krążą tam tylko drobne bandy, które jednak nie występują zaczepnie.

Zagrzeb 21 lipca. Dało się tu uczuć trzęsienie ziemi, połączone z podziemnym grzmotem.

Telegramy biura koresp.

Bad-Gastein 21 lipca. Stan zdrowia Cesarza niemieckiego jest ciągle bardzo dobry. Na dzisiejszy obiad dworski zaproszony został kardynał Fürstenberg i fmp. hr. Palffy. W nocy i rano spadł obfity śnieg.

Lipsk 21 lipca. Podczas wczorajszego pochodu strzelców zawaliło się rusztowanie około nowego gmachu giełdy. Z rusztowania tego wiele osób przypatrywało się pochodowi. Wskutek tego dwie osoby zostało ciężko ranne, a sześć osób lekko rannych.

Rzym 21 lipca. Ajencya Stefaniego zaprzecza pogłosce, jakoby szwajcarska rada związkowa wniosła reklamacyę do rządu włoskiego z powodu naruszenia granicy przez wojsko włoskie, tworzące kordon sanitarny, i jakoby w kantonie Tessińskim uważano obecność wojsk związkowych za potrzebną. Rokowania między Szwajcaryą a Włochami w sprawie kwarantanny trwają ciągle.

Rzym 21 lipca. Przewodniczący senatu Tecchio podał się do dymisyi z powodu nadwątlonego zdrowia i podeszłego wieku. Depretis chciał go nakłonić do cofnięcia dymisyi, Tecchio żąda jej jednak stanowczo.

Rzym 21 lipca. *Stampa* zapewnia, że dziennik urzędowy ogłosi notę hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych, załatwiającą znane zajście w sposób dla Włoch i Hiszpanii zadawalniający.

Londyn 21 lipca. *Observer* dowiaduje się, że okólnik angielski, wystosowany we czwartek do mocarstw, omawia stanowisko Blignièresa w finansowej kwestyi egipskiej.

Kair 21-go lipca. Mudir Dongoli donosi, że otrzymał pismo Gordona z dnia 22-go czerwca, w którym Gordon zawiadamia, że Chartum i Sennaar nie doznały żadnej szkody. Gordon, który ma pod rozkazami przeszło 800 ludzi, zażądał nadesłania posiłków.

Nowy Jork 21-go lipca. Na linii kolejowej Conoton-Valley wykoleił się w sobotę wieczór w pobliżu Cantonu (Ohio) pociąg i zsunął się z grobli kolejowej do wody na trzy stopy głębokiej. Wskutek tego 25 osób zostało zranionych, a 12 osób nie można odszukać. Obawiają się, czy osoby te nie zostały zabite.

Kursa. — Wiedeń 21-go lipca 2 godzina 30 m. popoł. — Renta papier. 80·60 — 5% Renta papier. niepodat. 95·85. — Renta srebr. 81·55. — Renta złota 103·30. — 6% Renta złota węgierska 122·10. — 4% Renta złota węgierska 91·40 — Losy z r. 1860 135·20. — Akcye Banku Austr. Węg. 857. — Akcye kredyt. 301·50. — Londyn 121·80 — Napoleony 9·67½. — Lombardy 146·75. Losy roku 1864 168·75 — Akcye Kolei Karola Ludwika 279·25. — Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieck. 187·50 — Akcye kolei węg.-półn.-wsch. 166·50. — Obligacye indemn. galicyjs. 101·60. — Losy prem. węgiersk. 115·20. — Akcye Kolei Koszycko-Bogum. 148·50. — Akcye kolei półn.-zach. austr. 178·85. — 6% Listy zast. hipot. 101·75. — 6% Listy zastaw. galic. Zakładu kredyt. Ziemsk. l. A. 99·25. — Akcye kolei Siedmiogr. 175·75 — Marki 59·55. — Ruble 121·75. — Dukaty 5·77 — Srebro —·—. — Akcye Anglo-Bank —·—.

Usposobienie giełdy:

Berlin 21-go lipca. — Banknoty austryackie 168·20. — Krótki Wiedeń 167·55. — Krótka Warszawa 203·80. — Banknoty rosyj. 204·25. — 5% Listy zast. Polskie 61·75. — 4% Listy Likwida. Polskie 55·90. — Akcye Kolei Karola Ludwika 117·25. — Akcye austr. kredytowe 507·—.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Pociągi na kolejach żelaznych.

Odchodzą z Krakowa:

do Lwowa:	*kuryerski*	*osobowy*	*pospieszny*	*mięszany*
Kraków odjazd	9·3 rano	10·46 ra.	9·13 wiecz.	10·49 wie.
Lwów przyja.	5·12 pop.	9·7 wie.	5·16 rano	11·13 rano

Do Tarnowa i Rzeszowa lokalny:

Kraków odjazd 6·12 rano { Tarnów przyja. 9·7 rano; Rzeszów „ 12·10 pop.

Do Wieliczki { Kraków odjazd: 11·5 przed poł.; Wieliczka przy.: 11·49 przed poł.

Kurs pieniędzy i papierów pnbl.

Kraków 21 lipca.

	płacą	żądają
Ruble papierowe rosyjskie za 100 rs.	121 —	122 25
Rubel srebrny obrączkowy	1 60	1 70
Marki niemieckie za 100 marek	59 25	59 75
Dukat ważny	5 70	5 80
20-frankówka	9 68	9 73
Imperyał ważny	9 92	10 05
Srebro austryackie za 100 złr.	100 —	100 —
Kupony srebrne płatne za 100 złr.	99 50	— —
Listy zastawne i obligi.		
6% Pożyczka krajowa galicyjska	101 50	102 50
4½% Pożyczka krajowa galicyj.	90 50	91 50
5% Oblig. komunalne galic. banku kraj. I emisyi	96 75	97 75
4½% Krajowe listy zastawne	90 75	91 75
Obligacye indemnizacyjne galicyjskie	101 25	102 25
4% zast. Tow. kred. ziems.	93 —	94 50
4% „ „ „ „ II em.	87 —	87 75
5% zast. Tow. kredyt. ziemsk.	99 50	100 50
6% „ „ banku hipot.	101 50	102 50
6% dłużne galic. zakł. włość.	— —	— —
5% zast. gal. zakł. kred. wło. za 100 złr.	— —	— —
5% zast. Banku hipote. gal. z prem. 10%	99 50	100 50
5% „ zwrotne za 40 lat	97 50	99 —
5½ „ gal. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 26 lat srebrem za 100 złr. w. a.	98 —	99 25
6% zast. gal. z. kr. z. w Krakowie zwrot za 36 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	97 50	99 —
6% zast. gal. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 18 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	101 —	102 —
7% zast. gal. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 20 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	100 —	101 —
5% listy zastaw. Król. Pol. z r. 1869 [za 100 rubli]	96 75	97 75
4% listy likwidac. Królestwa Polsk. [za 100 rubli]	87 25	88 50
Akcye kolejowe i bankowe.		
Akcye kolei Karola Ludwika po złr. 200	279 —	280 50
„ „ Lwowsko-Czerniowieckiej „ 200	187 —	189 —
„ Banku hipot. we Lwowie „ 200	285 —	290 —
„ Banku gal. dla h. i p. w Kr. „ 200	— —	— —
Losy krajowe.		
Losy miasta Krakowa	18 —	19 —
Losy miasta Stanisławowa	23 —	25 —

(we Lwowie za 100 złr. w. a.) (Oprócz bieżącego kuponu obliczają się każdodz. w miarę terminu płatni.)

Wiedeń 19 lipca.

Obligi długu państwa.

	płacą	żądają
4½% Renta papierowa	80 55	80 70
4½% „ srebrna	81 55	81 70
4½ „ złota	103 80	103 50
4½% Losy z roku 1854 po 250 złr.	125 25	125 75
4% „ „ 1860 „ 500 „	135 25	135 75
4% „ „ 1860 „ 100 „	145 —	145 50
„ „ 1864 „ 100 „	168 75	169 25
„ „ 1864 „ 50 „	168 —	168 50
Losy Como-Renten	39 —	41 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie 10% podat.	106 50	— —
Bukowińskie „ „	100 75	101 25
Galicyjskie „ „	101 50	102 —
Morawskie „ „	105 75	— —
Niższo-austryackie „ „	105 —	106 25
Wyższo-austryackie „ „	104 50	106 —
Szląskie „ „	110 —	— —
Styryjskie „ „	104 50	— —
Siedmiogrodzkie 7½ „	101 50	101 75
Węgierskie „ „	101 60	102 —
Węgier. z klauz. 1867 „ „	101 60	102 —
5% Oblig. poż. kolei węgierskiej	143 —	143 25
6% Renta węgierska złota	122 10	[illegible]
4½% „ „ (za Ostbahn)	102 —	102 25
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku . 120 złr.	109 —	109 25
Boden-Credit węgierskie . 140 „	— —	— —
„ „ austryackie . 80 „	225 50	226 —
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „	301 70	302 —
„ „ węgierskie . 200 „	302 50	303
Depositen-Bank . 200 „	203 50	204 —
Escompt-Gesell. niż. austr. . 500 „	820 —	826 —
Gal. Banku dla Han. i Prz. . 200 „	— —	— —
Austro-węg. Bank. (Nat.-Bn.) 600 „	855 —	857 —
Unionbank . 100 „	105 40	105 70
Verkehrsbank ogólny . 140 „	148 25	148 75
Wied. Bankverein . 100 „	106 25	106 50
Akcye kolei.		
Albrechta . 200 złr. bez%	61 —	62 —
Alföld-Fiume . 200 „ 5%	177 25	177 75
Donau-Dampfsch.-Gesell. 525 złr. 5%	557 —	559 —
Elżbiety . 210 „ „	232 75	233 25
Linz-Budweis . 200 „ „	206 25	206 75
Salzburg-Tyrol . 200 „ „	197 —	197 50
Ferdynanda Nordbahn 1050 „ „	2895	2899
Franciszka Józefa . 200 „ „	208 25	208 75
Gal. Karola Ludwika . 210 „ „	280 —	280 50
Koszycko-Oderberg . 200 „ „	148 50	149 —
Lwowsko-Czern.-Jassy . 200 „ „	188 —	188 50
Nordwest austr. . 200 „ „	178 75	179 25
„ „ Lit. B. . 200 „ „	187 25	187 50
Rudolfa . 200 „ „	180 —	180 50
Siedmiogrodzka I . 200 „ „	175 50	176 —
Staats-Eisenb.-Gesell. . 200 „ „	317 40	317 80
Südbahn (Lombardy) . 200 „ „	146 75	147 —
Theisbahn (Cisańska) . 200 „ „	249 75	250 —
Węg. gal. Łupkowska . 200 „ „	171 —	171 50
„ Nord-Ost . 200 „ „	166 75	167 25
„ Westb. Stuhlw. . 200 „ „	172 25	172 75
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	— —	— —
5% Boden-Credit Allg. złotem płatne	121 20	121 50
5% „ „ „ papier. . 32 lat	104 50	— —
6% Tow. kred. krakowskie. . 18 „	98 —	99 —
7% Listy dłużne „ . 20 „	101 50	102 —
6% Towarz. kred. „ . 36 „	98 75	99 25
5½% „ „ złote . 36 „	— —	— —
4% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	92 65	— —
5% „ „ „ „	99 75	100 50
6% „ „ „ „ nowe 37 lat	99 75	100 50
5% „ Bank. Hipot. lwow.	101 60	102 10
6% „ „ Włość.	— —	— —
5% Bank austr.węg. (National.) w. a.	101 —	102 —
5% Szlasko-austr. Bod.-Credit-Anstalt	101 50	102 50
5½% Węg. ogól. Bod.-Credit 34 lat	— —	— —
5½% „ Boden-Credit-Institut	103 —	102 50
Priorytety kolei.		
Albrechta . 300 złr. 5%	99 20	99 60
Alföld-Fiume . 200 „ „	99 75	100 25
„ „ Em. 1874 200 „ „	98 75	99 25
Donau-Dampfsch. 100 i 200 „ 6%	110 20	— —
Elżbiety . 100 „ 4½%	— —	— —
„ Em. 1862 . 300 „ „	— —	— —
Elżbiety Linz-Budweis . 200 złr. 5%	— —	— —
„ Em. 1870 . 200 „ „	— —	— —
„ Em. 1872 . 200 „ „	— —	— —
„ Salzb.-Tyr. 1870 200 „ „	— —	— —
Eperies. Tarn. węg. część 300 „ „	— —	— —
Ferdyn.-Nordb, m. kon. . 4½%	105 75	106 25
„ „ wal. austr. „	101 75	102 25
„ Mor.-Szlą. lin. 1871/72 5%	108 70	109 20
„ Poż. 14 million. 1882 „	104 25	105 —
„ Poż. 1872 r. . 100 złr. 5%	105 —	105 30
Franc. Józefa Em. 1867 . 200 „ „	90 —	90 20
„ „ Em. 1878 . 200 „ „	— —	— —
Gal.-Karol.-Lud. I Em. 300 „ „	100 25	100 50
„ II „ 1871 300 „ „	— —	— —
„ III „ 1872 300 „ „	— —	— —
Koszycko-Oderb . 200 „ „	100 —	100 25
Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 „ 4½%	96 80	[illegible]
„ II „ 1867 300 „ 4%	100 70	101 —
„ III „ 1868 300 „ „	98 75	99 25
„ IV „ 1872 300 „ „	98 75	99 —
Nordwestb. austr. . 200 „ „	104 —	104 20
„ „ Lit. B 200 „ „	103 50	103 75
„ „ E. 1874 200 „ „	— —	— —
Rudolfa . 300 „ „	— —	— —
„ Em. 1869 . 300 „ „	— —	— —
„ Em. 1872 . 300 „ „	— —	— —
„ Salzka. gut. zł. 300 „ „	109 90	110 20
Siedmiogrodzkie I . 200 „ „	97 50	98 —
Staatseisenbahn . 500 fr. 3%	187 —	187 75
Südbahn (Lombardy) . 500 fr. 3%	143 25	143 75
„ . 200 złr. 5%	122 50	122 75
Theisbahn-Gesell. . „ „	104 —	104 30
Węg. gal. Łupkow . 200 „ „	97 50	97 80
„ „ II Em. 200 „ „	97 75	98 —
„ Nordost . 300 „ „	96 60	97 —
„ „ złotem . 200 „ „	120 25	121 —
„ Westbahn . 200 „ „	— —	100 50
„ „ Em. 1874 200 „ „	98 —	99 —
Losy.		
5% Donau-Regul. . złr. 100	115 20	115 60
Premiowe Wiedeńskie . „ 100	125 75	126 —
„ Węgierskie . „ 100	115 —	115 50
3% „ Tureckie . fr. 400	20 50	20 75
Kredytowe . złr. 100	175 75	176 25
Clary . złr. 42	44 —	45 —
4% Donau-Dampfsch. „ 105	116 —	117 —
Insbrucku „ 20	19 —	19 75
Keglewicha „ 10½	19 —	— —
Krakowskie „ 10	18 30	18 80
Ofner (miasta Budy) „ 40	41 50	42 50
Palfy „ 42	38 75	39 25
Rudolfa „ 10½	19 —	20 —
Salma „ 42	64 —	— —
Salzburgskie „ 20	21 50	22 50
St. Genois „ 42	48 —	48 50
Stanisławowskie „ 20	23 50	24 50
4½% Tryesteńskie „ 105	128 —	130 —
4% „ „ 50	68 —	— —
Waldsteina „ 21	28 50	29 50
Windischgrätza „ 21	38 20	38 60
Waluty.		
Dukaty ważne	5 77	5 79
20-frankówki	9 67	9 68
Imperyały rosyjskie	9 95	9 97
Funty szterl. angielskie	12 14	12 19
Liry tureckie złote	11 03	11 05
Marki niemieckie za 100 marek	59 55	59 65
Rubel papierowy za 100	121 25	121 75

Lwów 19 lipca.

	płacą	żądają
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	285 50	290 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem	99 50	100 50
4% „ „ „ „ „	92 75	94 25
5% „ „ „ „ 37-letnie	99 50	100 50
6% „ „ Banku hipot. gal.	101 50	102 50
6% „ „ „ włośc. galic.	— —	— —
5% Obligi indem. gal. 5% podat.	101 30	102 30
6% „ pożyczki krajowej	102 —	103 25

Warszawa 19 lipca.

	płacą rub. kop.	żądają rub. kop.
5% Listy zastawne nowe 1869 r.	— —	97 35
kupon	— —	— —
4% Listy likwioacyjne	— —	87 70
kupon	— —	53

Ogłoszenie licytacyjne.

L. 32301. (1709-3-3)

Celem wydzierżawienia dochodów mytniczych przy drogach krajowych na rok 1885, ewentualnie zaś po koniec roku 1887, przeprowadzone będą we właściwych Wydziałach powiatowych rozprawy licytacyjne.

Termina pomienionych rozpraw oznaczą pojedyncze Wydziały powiatowe, w czasie wszakże pomiędzy 8ym sierpnia a końcem września b. r.

Wykaz stacyj mytniczych wystawionych na licytacyę w roku 1884.

Nr. porz.	Grupa	Droga krajowa	Powiat	Nazwa stacyi	Cena wywołania złr. w. a.	Uwagi.
1.		Kraków-Chełmek		Przeginia duchowna	414	
2.			Krakowski	Kaszów	736	z domkiem
3.				Branice	625	z domkiem
4.		Czyżyny-Cło		Babice	400	
5.	I.		Chrzanowski	Podzagórnie	450	z domkiem
6.				Chełmek	250	
7.		Wadowice-Sucha	Wadowicki	Goryczkowce	2080	
8.				Skawce	1200	
						6.155 złr.
9.				Pomianowa	1836	z domkiem
10.				Gnojnik	561	
11.	II.	Słotwina-Brzesko-Nowy-Sącz	Brzeski	Iwkowa	374	z domkiem
12.				Góra Just	837	
13.				Kurów	315	z domkiem
						3.923 złr.
14.	III.	Dębica-Nadbrzezie	Mielecki	Rzyszki	1672	
15.		Tarnów-Szczucin	Dąbrowski	Radwan	2050	z domkiem
						3.722 złr.
16.			Rzeszowski	Staromieście	1270	z domkiem
17.	IV.	Rzeszów-Nadbrzezie		Jasionka	3665	z domkiem
18.			Kolbuszowski	Sokołów		z domkiem
						4.935 złr.
19.	V.	Przemyśl-Sanok	Przemyski	Olszany	1500	
20.				Przemyśl	1900	
						3.400 złr.
21.	VI.	Żółkiew-Mosty-Krystynopol	Sokalski	Błotnia	1436	z domkiem
22.				Nowy dwór	2489	z domkiem
						3 925 złr.
23.		Zimnawoda-Hoszany	Grodecki	Stawczany	1130	z domkiem
24.				Porzecze	900	z domkiem
25.	VII.		Bobrecki	Repechów	450	
26.		Lwów-Rohatyn		Spilczyn	600	z domkiem
27.			Lwowski	Dawidów	1525	z domkiem
						4.605 złr.
28.				Kudobińce	600	z domkiem
29.	VIII.	Zborów-Załośce	Złoczowski	Młynowce	500	z domkiem
30.				Załośce	600	z domkiem
31.		Złoczów-Brzeżany		Bohutyn i Rozchadów	1850	
						3.550 złr.
32.		Tarnopol-Podwołoczyska	Tarnopolski	Smykowce	3017	
33.	IX.	Rohatyn Brzeżany-Tarnopol		Zagrobela	6772	z domkiem
34.		Smykowce-Suchostaw	Skałacki	Krzywe	2080	z domkiem
35.				Panasówka	1040	
						12.909 złr.
36.		Tyśmienica-Kołomyja	Tłumacki	Ottynia	2288	z domkiem
37.	X.			Tyśmienica	2502	z domkiem
38.		Sielec-Zaleszczyki	Horodeński	Raszków	1050	z domkiem
39.				Serafińce	1420	z domkiem
						7.260 złr.
40.		Monasterzyska-Czortków		Czortków	1700	z domkiem
41.	XI.		Czortkowski	Dzuryn	1100	z domkiem
42.		Buczacz-Tłuste		Koszyłowce	804	
						3.604 złr.
43.	—	Zakluczyn-Niedzica	Nowosądecki	Gołkowice	2628	z domkiem
						2.628 złr.
44.	—	Przeworsk-Kańczuga	Łańcucki	Przeworsk	1703	
						1.703 złr.

Podając powyższe ogłoszenie do publicznej wiadomości, Wydział krajowy oznajmia zarazem, że do dnia 30 września b. r. przyjmować będzie także oferty zbiorowe na całe grupy wykazem objęte.

Do ofert tych dołączyć należy wadyum licytacyjne, które wynosić ma 10% łącznej kwoty wywołania. Każda oferta ma być należycie opieczętowaną i zawierać oświadczenie, że oferentowi znane są wszystkie warunki licytacyjne i że wszystkim tym warunkom w zupełności się poddaje. Wyjątkowe i wątpliwej treści zastrzeżenia, uwzględnione nie będą. Na kopercie oferty wymieni podający nazwy tych stacyj, o których dzierżawę się ubiega.

Otwarcie ofert zbiorowych nastąpi dopiero po nadejściu wyników licytacyjnych z właściwych powiatów, porównanie zaś tychże odbędzie się wobec komisyi przez Wydział krajowy wyznaczonej.

Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych powziąść można w Departamencie IV. Wydziału krajowego lub też w kancelaryach Wydziałów powiatowych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 28 czerwca 1881 r. *Grott.*

Zawiadomienie.

Towarzystwo Zaliczkowe w Krakowie

„Spółka zarejestrowana z nieograniczoną odpowiedzialnością“

eskontuje weksle swoich Członków począwszy od dnia 1go lipca b. r. **po 8 od sta** — płaci **od wkładek na oszczedność po 5 od sta** rocznie, licząc procent od dnia złożenia do dnia podniesienia kapitału. (1705-3 3)

Dyrekcya.

OBWIESZCZENIE.

L. 5364. 1808 2-3)

Stosownie do uchwały Rady gminnej z dnia 19 czerwca 1884 r. zostaną **propinacye miejskie wódczana i piwna,** wraz z prawem poboru dodatku gminnego od napojów propinacyjnych, oraz z prawem poboru podwyższonej opłaty propinacyjnej od piwa w obręb gminy miasta Tarnowa sprowadzić się mającego, **w drodze licytacyi publicznej,** na czas od dnia 1go stycznia 1885 r. do ostatniego grudnia 1887 r. to jest na trzy po sobie następujące lata **w dzierżawę wypuszczone.** Licytacya odbędzie się **na dniu 20 sierpnia 1884 r. o godzinie 9 rano w sali ratusza tutejszego.**

Jako cenę wywołania stanowi się z tytułu dochodu propinacyi roczny czynsz dzierżawny w kwocie

	28,510	złr.
dodatku gminnego . .	24,300	„
z prawa poboru podwyższonej opłaty od piwa	10,000	„
a zaś z najmu budynku propinacyjnego . .	1,200	„
razem przeto rocznie	**64,010**	„

Przystępujące do ustnej licytacyi osoby są obowiązane przed jej rozpoczęciem, złożyć w ręce komisyi licytacyjnej 10% zakład, pisemne zaś oferty należy takim samym zaopatrzyć zakładem.

Warunki licytacyi zostaną przed rozpoczęciem onejże publicznie ogłoszone, mogą być jednak i przed licytacyą w tutejszem archiwum przejrzane.

Z Magistratu miasta Tarnowa, dnia 30 czerwca 1884 r.

Burmistrz: *W. Rogoyski.*

Dra HARTMANNA

„AUXILIUM“

najlepszy uznany środek leczniczy **bez wstrzykiwania przeciw ślazotokowi u mężczyzn** i Dra Hartmanna Auxilium dla kobiet **przeciw upławom** (czy świeżo powstałym, czy zastarzałym) jest do nabycia wraz z pouczającą broszurą i biletem upoważniającym do jednej konsultacyi w zakładzie Dra Hartmanna, we wszystkich aptekach po cenie 2 złr. 80 c. i w **głównym składzie W. Twerdy apt., I. Kohlmarkt 11 w Wiedniu.** Tylko w znak ochronny i bilet zaopatrzone Auxilium jest skuteczne i prawdziwe. Pan **Dr. Hartmann** od wielu lat słynnie znany specyalista, wedle dyplomu z r. 1870 mianowany członkiem wiedeń. lekar. wydziału, ordynuje od godz. 9—6 a w niedziele i święta od 9—2 w swoim zakładzie, gdzie wylecza **kiłę, wyrzuty, choroby skórne i tajne, choroby kobiece i osłabienie mężkie** wedle nader uznanej metody, bez nast. cierpień i przerwie zawodu. O lekarstwa stara się w sposób dyskretny. Honoraryum skromne. Leczy także listownie w **Wiedniu, Stadt, Seilergasse 11.** (1786-71-)

Skład w KRAKOWIE u W. Redyka apt.

KĄPIELE SIARCZANE

Trenczyn-Cieplice,

perła Karpat, w górnych Węgrzech, oddalone są od nowej otwartej stacyi kolejowej Tepla Trenczyn-Cieplice kolei Waagthal 20 minut, od Lwowa przez Bogumin-Żylinę 13 m., z Krakowa 5 godzin, mają 32° R. i są najlepszemi i najsilniejszemi kąpielami przeciw **reumatyczno-gośćcowym cierpieniom,** zarazem bardzo przyjemnym i **tanim pobytem w lecie,** posiadają wielki piękny park, dobre mieszkania, dostateczne restauracye z **dobrym tanim wiktem** i wyborn. napojami i prześliczną okolicę.

Rozpoczęcie pory 1 maja.

Ilustrowane programy rozsyła darmo **książęcy zarząd kąpielowy.** (1791-19-20)

Czokolada SOCIÉTÉ FRANÇAISE

w WIEDNIU, Währing, Gürtelstrasse 15.

Uznany wyborny wyrób.

Najlep. rozpuszczalny proszek kakaowy pozbawiony tłuszczu w puszkach blaszanych

po ½, ¼ i ⅛ kilo.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych sklepach korzennych w **Krakowie.** (1729-6-120)

Pierwszorzędny Hotel w Warszawie

egzystujący od lat 89, w środku miasta, mający 70 pokoi umeblowanych, z największym komfortem urządzonych — **do odstąpienia każdego czasu** z kontraktem dwunastoletnim.

Tamże mieści się pierwszorzędna **restauracya,** elegancko urządzona.

Może być hotel sam bez restauracyi odstąpionym na bardzo dogodnych warunkach, jedynie dla słabości zdrowia właściciela. (1845-3-3)

Bliższych warunków udzieli **S. Rosenthal w Warszawie,** ulica Orla Nr. 9.

w Poznaniu, A. PFITZNER w Mad pod Tokajem

hurtowny handel win, założony w r. 1859, własnego chowu,

poleca się do wysyłki **wszelkich gatunków najlepszych tokajskich win,** lekkich **win stołowych, ciężkich na wety** i **starych Ausbruch w beczkach** po 35, 60, 80, 100, 135 litrów i **butelkach** po 0·5 i 0·75 litra, od 40 ct. do 6 złr. za litr. — Starszym firmom kredyt 4-miesięczny. — Zamówienia wysyła **jaknajszybciej i najpunktualniej** z **Mad pod Tokajem.** (1862-2-)

ADWOKAT

Dr. Bolesław Szwarcenberg Czerny

przeniósł kancelaryę (1770 4-5)

na ulicę Grodzką L. 13 (dom Wgo Szwarca).

Ces. król. uprzyw.

GALIC. AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

wydaje we Lwowie i przez filie w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 procent. płatne w 30 dni po wypowiedzeniu

4½ „ „ „ 60 „ „

Lwów, dnia 7 stycznia 1884 r. (1542-85-)

Dyrekcya.

(Przedruk nie będzie płacony).

J. Andiela prezerwatywa przeciw niszczeniu przez moli.

Moja prezerwatywa przeciw niszczeniu przez moli daje najpewniejszą ochronę w celu ochronienia sukien zimowych, futer, mebli itp. przed nadzwyczajnie szkodliwem zalęganiem moli. Złożone jest z najskuteczniejszych szczególności w ten sposób, **że zupełnie spokojnie można polegać na jego niezawodnem działaniu.**

J. Andiels's Droguerie

„zum schwarzen Hund“,

Hus- (Dominikaner-) Gasse w Pradze.

W **KRAKOWIE** mają na składzie pp. **Ant. Hawełka** kupiec, oraz aptekarze **E. Radler, J. Trauczyński, E. Stockmar.** (1320-6-8)

Składy na prowincyi wszędzie, gdzie wywieszone są odnośne plakaty.

Kąpiele Landeck w Szlązku pruskim.

Stacye kolejowe: Glatz, Camenz, Patschkau. Od dawna uznane cieplice obfitują w **siarkę i natrium** 23½° R. szczególniej skuteczne w **chorobach kobiecych i nerwowych. Zdroje do picia, kąpiele wannowe, łachaniowe** i **mułowe, wewnętrzne i zewnętrzne natryski, appenzellska żentyczarnia, iryjsko-rzymskie kąpiele;** wszelkie inne **wody mineralne** 1400' n. p. m, ochronione od **północy** i **wschodu** wzgórzami. Klimatyczne miejsce lecznicze. Wspaniałe rozległe **przechadzki w lasach** tuż przy zdrojowiskach. Frekwencya przeszło **6000.** Koncert, teatr co dzień, zebrania co tydzień. Czas leczenia od 1 maja do października. (1142-8-10)

Osłabienie mężkie, choroby nerwów, tajne grzechy młodzieńcze i wyuzdania.

Dra Wruna

proszek peruwiański

(wyrabiany z ziół peruwiańskich).

Proszek peruwiański jest **jedynie i wyłącznie** na to odpowiedni, aby zapobiedz każdemu **osłabieniu części rodnych i płciowych** i tym sposobem usunąć u mężczyzny **osłabienie mężkie (impotencyą),** a u kobiet **niepłodność.** Również jest nieocenionym środkiem leczniczym we wszystkich zboczeniach ustroju nerwowego, w **osłabieniach** spowodowanych wskutek **straty soków i krwi,** a szczególniej w **osłabieniach mężkich** wskutek **wyuzdań, samogwałtu i nocnych pollucyj** (jako jedynych **skutków osłabienia**); również we wszystkich **chorobach nerwowych** jak: osłabieniu zmysłów, utracie siły ciała, bolach w krzyżach, piersi i głowy, migrenie, osłabieniu, melancholii, uporczywem zatkaniu, nerwowem drżeniu rąk i nóg, niedokrewności itd. (1633 40-40)

Żaden środek znany w medycynie nie wylecza tak pewnie i zupełnie w powyższych chorobach, jak Dra Wruna proszek peruwiański; nieszkodliwość poręczona.

Cena pudełka z dokładnym opisem **1 złr. 80 cent.**

Składy w **Krakowie** utrzymuje **W. Redyk,** apt. we Lwowie S. Rucker, w Czerniowcach J. Golichowski. — Główny ajent: Al. Gischner, dyplom. aptekarz w Wiedniu, Kaiser Josefstrasse 14.

ZABAWKI

Froeblowskie, łamigłówki, lalki, układanki, kamienie patentowane nowe, wózki, konie, serwisy blaszane i porcelanowe, welocypedy, uzbrojenia, trąbki, muzyki i gry towarzyskie dla dzieci i dorosłych, w znakomitym wyborze poleca

Wilhelm Fenz w Krakowie.

Zamówienia zamiejscowe odwrotnie. (1804-26-)

Dzierżawa.

Znajdująca się w państwie Zakopane, w Galicyi, w powiecie nowotarskim, **fabryka papy i szlifiernia drzewa** we wsi Zakopane, zostająca w zupełnym ruchu i mająca siłę wody 200 koni, wydzierżawioną będzie w drodze ofert na czas aż do zawieszenia sądowej sekwestracyi, z kompletnym inwentarzem i dostawą potrzebnego zapasu drzewa. Reflektanci zechcą się zgłosić do końca lipca 1884 r. do podpisanej sekwestracyi, zarządu dóbr w Zakopanem, poczta w miejscu, gdzie można przejrzeć warunki, które także na żądanie mogą być przesłane. (1837-3-3)

Sekwestracya państwa Zakopańskiego, dnia 9 lipca 1884 r.

Schindelar, sekwestrator.

Czereśnie sercowe codziennie świeże rozsyłam pocztą i pospiesznym frachtem w każdej ilości **koszyk 5 kilo** opłatnie po złr. 1·30 S. Müller, handel nasion w Bisenz (na Morawie). (1716-19-25)

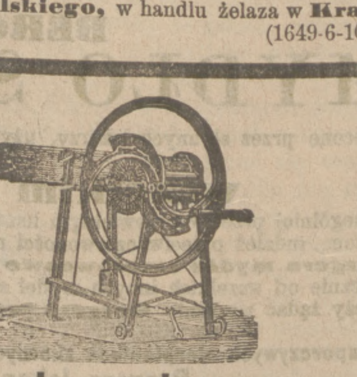


J. WYCHERA fabryka machin rolniczych

w **Wiedniu, II., Wintergasse 18;** od sierpnia 1884 nowa fabryka **Simmering, Hauptstrasse 46,**

poleca po zniżonych cenach; pługi stalowe Rajol, grabie do siana, J. Wychery patent. ręczne młocarnie 540 mm. szerokie, z kratą wydzielającą słomę i zboże, bardzo lekkie w ruchu i dotychczas niezrównane w działalności, kieratowe młocarnie, poprawne kieraty dzwonkowe. Wychery patent. przyrządy do czyszczenia zboża i młynki czyszczące z zadziwiającą działalnością i bardzo łatwym ruchem rąk, łuskacze kukurydzy, sieczkarnie, triery i wszelkie inne machiny gospodarczo rolnicze i przyrządy bardzo trwale wykonane.

Oprócz we Lwowie ma także skład towarów u p. **L. Halskiego,** w handlu żelaza w **Krakowie.** (1649-6-10)



Krajacze karmy

w 24-rakiej wielkości, dla stajen mieszczących inwentarz do kilkuset sztuk bydła i krów, następnie (1603-4-)

krajacze buraków i szrotowniki

dostarcza jako szczególność fabryka machin gospodarczych

UMRATH & CO., W PRADZE-BUBNA.

Skład dla Morawy: w Bernie Krona Nr. 62

„ „ Węgier: w Budapeszcie, Weitznerring 60,

Katalogi darmo.

Józef Matrasiewicz, malarz

w Krakowie, ulica Krupnicza Nr. 3,

podejmuje się wszelkich robót w zakres malarstwa wchodzących, mianowicie:

malowania kościołów, pokoi, szyldów, oraz lakierowania i pokostowania drzwi i okien, tak w miejscu jak i na prowincyi. (1538-3-12)

Wiedeń — hotel „Stadt London“ — Wiedeń

I. Bezirk, Fleischmarkt 22,

w śródmieściu, naprzeciw c. k. głównej poczty, w pobliżu Ringstrasse, Stadtpark i niedaleko miejsca przybijania parowców położony.

I. i II. piętro pokój frontowy, 1 łóżko . .	**złr. 1·50 do 2 złr.**
I. i II. piętro pokój frontowy, 2 łóżka . .	**złr. 2·50 do 3 złr.**
I. i II. piętro pokój od podworca, 1 łóżko	**1 złr.**
I. i II. piętro pokój od podworca, 2 łóżka	**2 złr.**
III. piętro pokój od podworca, 1 łóżko	**75 ct.**

Za usługę nie liczy się.

Restauracya i kawiarnia z licznemi gazetami we własnym zarządzie. Staranna usługa. O liczne zwiedzanie uprasza (1624-10-10)

z wysokim szacunkiem **Th. Nadermann.**

Piwo Tenczyńskie.

Z powodu zmian zaprowadzonych w browarze, tak w zarządzie jak i w wyrobie piwa, mamy zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że z dniem **1 maja b. r.** rozpoczęliśmy nanowo sprzedaż piwa Tenczyńskiego **w agencyi przy ulicy Szpitalnej pod Nr. 19.**

Zarząd browaru.

Objąwszy ponownie po latach ośmiu obowiązki piwowara w browarze Tenczyńskim z dniem **1ym listopada r. z.,** mam zaszczyt zawiadomić dawnych łaskawych odbiorców, że z dniem 1 maja r. b. rozpoczęła się sprzedaż znanej dobroci **piwa Tenczyńskiego** na beczki i butelki w Krakowie przy ulicy Szpitalnej pod Nr. 19. (1342-16-20)

Wesely, piwowar Browaru Tenczyńskiego.

Linia Ostende-Dover

cesar. niemiecka, królew. belgijska i angiel. państwowa służba pocztowa,

przyspieszony przewóz podróżnych między Austryą a Anglią.

Bezpośredni, najszybszy i najtańszy kierunek.

Dwie jazdy dziennie tam i napowrót. — Natychmiastowe połączenie z pociągami pocztowemi i międzynarodowemi pospiesznemi. — Najzupełniejsze bezpieczeństwo. — Wygodne urządzenia. — Łóżka ochronne przeciw chorobie morskiej. — Bezpośrednie niemieckie wagony i wagony do spania we wszystkich pociągach połączenia. — Restauracya. — Osobne kajuty. — Obsługa i staranie o panie przez siedm posługaczek. — Przybicie do wybrzeża stacyj kolejowych.

Bezpośrednie bilety między wszystkiemi wielkiemi miastami stałego lądu i Londynu.

25 kilo pakunku bez opłaty. — Zatrzymanie się we wszystkich głównych stacyach ruty podróżnej. — Jazda z Budapesztu do Londynu w 43 godzinach. — Ceny z Wiednia: I. klasa Fr. 207.75, II. klasa Fr. 153.95.

Bliższych wiadomości udzielają: w Wiedniu Remmelmann, I., Seitenstettengasse Nr. 5; w Ostendzie naczelnik kolejowy; w Dover Pierre Sisco, jeneralny ajent, Strand 3; w Londynie John Giddington, jeneralny ajent, Gracechurch Street 53.

Codzienny przewóz paczek pocztowych, przesyłek wartościowych itd. (1675-2-6)

Ces. król. koncesyon.

PROSZEK KORNEUBURSKI dla BYDŁA

dla koni, bydła rogatego i owiec

Franciszka Jana Kwizdy w Korneuburgu,

c. k. nadwornego dostawcy i aptekarza obwodowego.

Używany w masztalarniach Jej Królewskiej Mości Królowej Angielskiej i Jego Królewskiej Mości Króla Pruskiego, Cesarza Niemieckiego, tudzież wielu dostojnych osób z nadzwyczajnym skutkiem i odznaczony medalem w Londynie, Paryżu, Wiedniu, Monachium i Hamburgu. (366-2-2)

Uznany jest jako **proszek pożywczy dla bydła** przy regularnem podawaniu według długoletniego wypróbowania, w **braku apetytu, krwawym udoju, dla poprawienia mléka,** jako środek zapobiegający dolegliwości oddychania i trawienia, wzmacnia znacznie naturalną siłę odporną zwierząt przeciw zaraźliwym wpływom i zmniejsza skłonność do zołz i kolek.

Prawdziwy do nabycia we wszystkich aptekach wschodniej i zachodniej Galicyi, hurtownie we wszystkich wielkich składach towarów aptekarskich. Główny skład u p. *Piotra Mikolascha* we Lwowie.

Centralny skład rozsyłkowy w aptece obwodowej w Korneuburgu.

Oprócz tego znajdują się prawie we wszystkich miastach i miasteczkach państwa austryackiego składy, które od czasu do czasu umieszczane bywają w dziennikach prowincyonalnych.

Ażeby zapobiedz fałszowaniu, uprasza się na to uważać, aby na każdej etykiecie był niżej umieszczony podpis w czerwonym kolorze.

Kto mi wskaże naśladującego mój uprzywilejowany znak fabryczny w ten sposób, że osobę pociągnąć mogę do sądowego ukarania, **otrzyma wynagrodzenie aż do wysokości 500 złr. w. a.**

F. Joh. Kwizda

k. k. Hoflieferant.

Dachówki

starej, dobrze wypalonej, 2000 sztuk, **do sprzedania** przy ulicy Basztowej pod Nr. 16, (1871-1-2)
po dwa centy od sztuki.

Do handlu P. J. Wolańskiej

w Krakowie, na Małym Rynku, **potrzebny jest zaraz uczeń zamiejscowy** w wieku do lat 15. (1869-1-3)

Kandydat notaryalny mający 2 lata praktyki notaryalnej, mogący się wykazać bardzo chlubnem świadectwem, poszukuje umieszczenia w biórze notaryalnem lub adwokackiem. Adres: **A. B.** prste restante **Ciężkowice.** (1865-1-3)

Gorzelnik teoretyczno-praktyczny kierownik, były uczeń szkoły gorzelniczej w Dublanach z kilkuletnią doświadczoną praktyką, doskonale w swoim zawodzie rutynowany, poszukuje stałej i rocznej posady — podejmuje się urządzać gorzelnie i prowadzić mięszane zaciery z kukurudzy lub buraków z kartoflami, zapewniając dobre i tanie urządzenie i doskonałe wydatki — może takowych i kilka pod swoim kierunkiem prowadzić. Łaskawe zgłoszenia uprasza nadesłać do dnia 14 sierpnia b. r. pod adresem: **Jod. Ka. Nr. 19** ostatnia poczta **Skawina.** (1868-1-)

Nauczyciel z bardzo dobremi świadectwami i poleceniami od osób wyższego stanowiska, z kilkuletnią praktyką rządową i prywatną — poszukuje miejsca jako nauczyciel domowy w Galicyi lub zagranicą i podejmuje się prowadzić ucznia aż do wstąpienia do gimnazyum, a na żądanie także dalej, pod każdym względem wzorowo. Na honoraryum nie zwraca uwagi, lecz na obejście się z nim. Może objąć miejsce od 1 września. — Adres: *A. Z. 27*, Kraków, ulica św. Tomasza Nr. 4, w podworcu I. piętro, wprost bramy. (1872-1-2)

Bona Szwajcarka *(bonne supérieure)* — poszukuje miejsca zaraz. — **Wiadomość w Biurze Jędrzejowskiej Paulus w Wiedniu, Schottengasse, Nr. 3.** (125-1-)

Ogier gniady

7 lat mający, z rządowego stada Radautz, jakoteż kilka innych **koni zaprzęgowych i wierzchowych** są tanio do sprzedania. Bliższej wiadomości udziela pan weterynarz Schöpel w Krakowie, ulica św. Gertrudy, w pobliżu łazienek paryzkich. (1867-1-2)

Poszukuje się
pomieszkania kawalerskiego,
składającego się z jednego dużego lub dwóch mniejszych pokoi i przedpokoju, jeżeli można z osobnym wchodem, na dole lub pierwszem piętrze. Łaskawe zgłoszenia uprasza się pod napisem **E. C.** poste restante **Kraków.** (1866)

Dom do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Karmelickiej pod Nr. 10. Bliższa wiadomość na miejscu u właścicielki. (1870-1-3)

GĄBKI

zgniecione, bez piasku, znacznie tańsze jak gąbki z Śródziemnego morza. Wysyłki na próbę w małych paczkach około 10 kilo.
Szamowa (do prania) **skóra** wszelakiej wielkości, po taniej cenie. (1798)
L. Jacobius & Söhne,
w **Hamburgu,** Admiralitätstr. Nr. 38.

MONACHIUM

S. Murr, Frauenstr.,
ajencya zbożowa
poszukuje zastępstwa znaczniejszych firm. (1797-1-2)

Konkurs.

L. 33135. (1824-1-3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady **nauczyciela chowu zwierząt,** w krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie. Z posadą tą połączona jest oprócz wolnego pomieszkania płaca roczna w kwocie 1300 złr., dodatek aktywalny w kwocie 140 złr. i dodatek pięcioletni w kwocie 200 złr. Nauczyciele szkoły rolniczej w Czernichowie są urzędnikami zakładów krajowych i jako tacy mają prawa i obowiązki określone ustanową służby krajowej z 26 czerwca 1866 r., o ile takowe do nich ma zastosowanie.

Szczegółowe określenie praw i obowiązki zawiera regulamin szkoły. Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać dokładne znajomości języka polskiego, a nadto przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) krótkie curiculum vitae, 3) świadectwa udowadniające kwalifikacyę do zajmowania posady.

Podania wnieść należy do Wydziału krajowego **najdalej do 10 sierpnia.**

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 8 lipca 1884 r.

Czcionkami Drukarni „Czasu“.

Arcydzieła poetów polskich z objaśnieniami
Tomik I.
ANTONIEGO MALCZEWSKIEGO
„Marya“
Wstępem, żywotem poety i objaśnieniami opatrzył:
PIOTR PARYLAK,
c. k. Profesor gimnazyalny
Cena 70 ct. z przesyłką pod opaską 75 ct.
Do nabycia w księgarni
D. E. Friedleina w Krakowie,
oraz we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą. (1692-7-9)

NAKŁADEM KSIĘGARNI
C. F. PIOTROWSKIEGO I SPÓŁKI
w Poznaniu
opuściło prasę dzieło p. t.
Opowiadania i studya historyczne
Kazimierza Jarochowskiego
Serya nowa. — 8-ka, stron 414.

Zawiera: Wyprawa i odsiecz wiedeńska. — Wyprawa wiedeńska ze stanowiska interesu politycznego Polski. — Rada senatu Wyszogrodzka i zabiegi polityczno-dyplomatyczne po zajęciu Warszawy w miesiącu wrześniu 1704 r. — Wielkopolskie Leszno w r. 1707. — Polityka saska i austryacka po traktacie Altransztadzkim. — Bitwa wschowska dnia 13 lutego 1706 r. — Stanisław Leszczyński po Połtawie. — Stosunek Brandenburgii do kościoła katolickiego w ziemiach polskich od roku 1640 do 1740. — Kamieniec i Poznań po Augustowskiej restauracyi. — Potyczka Kargowska i kapitan Więckowski. (1693-4-8)

Cena 6 marek, czyli 3 złr. 60 ct.

Do nabycia we wszystkich zaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą.

KASY
ogniotrwałe
Fryderyka Wiesego
nabyć można w Krakowie jedynie
w AGENCYI dla ROLNIKOW
S. Mikuskiego
w Rynku gł. pod Nr. 28.
(1539 80-)

Oświadczenie.

Poniżej podpisani oświadczają na podstawie, starannie i dokładnie zrobionej analizy, że bibułka do papierosów **„LE HOUBLON“** pochodząca z fabryki francuzkiej bibułki do papierosów panów *Cawley i Henry* w Paryżu jest najlepszego gatunku, zupełnie wolna od wszelkich cudzych ingredyencyi, a szczególnie wolna od wszelkich pierwiastek szkodzących zdrowiu!

Wieden dnia 24 Maja 1884.

podp. **Dr. J. J. Pohl**
zw. publ. professor technologii chemicznej w c. k. szkole głównej politechnicznej,

podp. **Dr. E. Ludwig**
c. k. zw. professor chemii medycznej przy uniwersytecie Wiedenskim.

podp. **Dr. E. Lippmann**
nadzw. professor chemii, przy uniwersytecie Wiedenskim.

(Autentyczność tych podpisów została utwierdzona przez **Dra. J. Homana** c. k. notariusza we Wiedniu. To oświadczenie zostało zaopatrzonę podpisem c. k. ministeryum spraw zewnętrznych i poselstwa francuzkiego we Wiedniu, dnia 28 Maja 1884.)

(1774-2-)

DOM

nowo zbudowany — **do sprzedania** z wolnej ręki w Krakowie na Kleparzu plac Matejki Nr. 5 nowy. (1741-3-3)

Odznaczone na wszystkich wystaw. powsz.
Aug. Tschinkel Söhne
ces. król. nadw. dostaw.
fabryki: w **Schönfeld, Loboeitz, Lublanie, Wiedniu** polecają swe uznane wybor. wyroby:
CZOKOLADE
Proszek czokoladowy
owoce cukrzone,
cukierki,
kompoty,
(895 3-) **kakao** bez tłuszczu.
Skład w Wiedniu, Kärntnerstrasse 43; **Pradze**, Herreng.; **Budapeszcie**, Kroneng.; **Linzu**, Landstrasse; **Tryeście**, Via valdirivo 14; **Berlinie**, Friedrstr.; **Eger**, Am Platz. Do nabycia we wszyst. więk. handl. korzen. i łak.

Dra Schwaigera
WYCIĄG ROŚLINNY

leczy za poręczeniem w przeciągu 4 tygodni wszelkie następstwa samogwałtu, jak polucye, osłabienie męskie i rozpoczynające się choroby nerwów i krzyżów, wszelkie inne choroby płciowe w najkrótszym czasie. Do nabycia flaszeczka po 2 złr. w. a. wraz z opisem użycia i korespondencyą albo wprost przez **Dra Schwaigera w Wiedniu,** VIII, Laudong. 29, albo przez skład dla Galicyi u pana **Zygmunta Ruckera,** aptekarza we **Lwowie.** (1784-3-25)

Kąpiele siarczane
W KRZESZOWICACH

otwarte zostały z dniem 1 czerwca 1884 r.

Wszelkich informacyj co do wynajęcia mieszkań i t. d. udziela miejscowa **Administracya Zakładu kąpielowego w Krzeszowicach.** (1343-15-)

OGŁOSZENIE.

L. 8280. (1823 1-3)

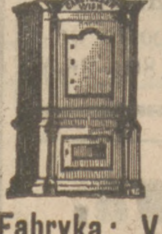
Niniejszem podaje się do wiadomości, że nowo urządzony **Zakład hidropatyczny** w **Krynicy** dnia **20** lipca **1884** r. otwartym i do publicznego użytku oddanym został.

C. k. Dyrekcya lasów i domen.

Lwów, dnia 16 lipca 1884 r.

KAROL RYBIŃSKI,

koncesyonowany budowniczy,
zamieszkały **w Krakowie, ul. Floryańska L. 36,** odbywszy dziesięcioletnią praktykę w kraju i zagranicą, podejmuje się wszelkiego rodzaju robót wchodzących w zakres budownictwa lądowego jakoto: wykonania planów na kościoły i kaplice, na budynki mieszkalne i gospodarcze, na rekonstrukcje budowli — całkowite lub częściowe, sporządzenia kosztorysów, prowadzenia i dozoru technicznego nad robotami, wykonania szacunków — przyrzekając interesowanym obok najsumienniejszej pracy poprzestać na honorarium jak najumiarkowańszem. (1765-3-6)



C. k. wyłącz. uprzyw.
nowopoprawne ogniotrwałe
kasy i kasy pancerne
ma na składzie (1640-4-10)
C. Polzer & Co. w Wiedniu.
Fabryka: V., Luftgasse Nr. 3, — skład: I., Rothenthurmstrasse Nr. 22.

Pięć medali zasługi

za przewyborne perfumy i wody toaletowe.

WODA LWOWSKA odznacza się bardzo przyjemnym i długotrwałym zapachem. Woda lwowska zyskała powszechną wziętość w kraju i zagranicą. Flakon 80 cent. i 1 złr. 50 cent.

WODA LEWANDOWA-AMBROWA. Posiada bardzo przyjemny i silny zapach; służy do skrapiania sukien i chustek, daje bardzo przyjemne i wonne kadzidło. Cena flakonu 1·20. Pół flakonu 70 ct.

WODA LEWANDOWA PODWÓJNA. Odszczególnia się nader przyjemnym orzeźwiającym zapachem i używa się z wodą do mycia, korzystnie wpływa na płeć i skórę, konserwując i chroniąc ją od wyrzutów, zmarszczek itd. Cały flakon 90 ct. Pół flakonu 50 centów.

WODA KOLOŃSKA PODWÓJNA, która o wiele przewyższa swoją dobrocią zagraniczną po 25, 40, 50, 80 ct. 1 złr. i 1·50.

OCET TOALETOWY. Odznacza się nader przyjemnym zapachem i jest powszechnie używanym do odświeżania ciała, skórze nadaje jędrność, czerstwość i chroni ją od wszelkich wpływów szkodliwych. Służy również do odświeżania i odwietrzania powietrza w salonach. Cena 50 cnt. i 1 złr.

PERFUMY. Chypr, heliotrop, jaśmin, Jokey-Klub, hiacynt, lilia, perfuma krakowska, perfumy z kwiatów alpejskich, kwiatów polnych, kwiatów wschodnich, Ess Bouquet Millefleurs, paczula, rezeda, róża mchowa, Oponaks, Ylang-Ylang, piżmo, perfuma litewska, fiołek, świtezianka, ambrozya, niezapominajka, pieszczotka, kwiat polski, konwalia, pierwiosnek, róża i t. p. flakoniki po 30, 50, 75 ct. i 1·50 i 2.

SASZETKI (SACHET) z zapachem paczulowym, z kwiatów wschodnich, konwaliowym, kwiatów polskich, kwiatów alpejskich, fiołkowym, lewandowym, piżmowym, różanym, heliotropowym itd. po 50 ct. 1 złr. i 4 złr.

WODY TOALETOWE z zapachami: fiołek, heliotrop, Millefleurs, Ess-Bouquet służą do nacierania ciała. Flakon 1 złr.

JAN IHNATOWICZ,

magister farmacyi i chemik sądowy,

we Lwowie, ulica Kopernika l. 3 — filia w Krakowie. Sukiennice l. 20. (1811-38-)

ASTHME Duszność, chrypka, katary, zadawnione i wszelkie cierpienia kanałów oddechowych ustępują po użyciu **RUREK LEVASSEURA.**
NEVRALGIES Wszelkie cierpienia nerwowe każdej chwili ustępują po użyciu pigułek antinewralgicznych Dra **CRONIER.**
W Paryżu, Skład główny w Aptece Pana Levasseur, rue de la Monnaie, 23.
Dostać można we wszystkich głównych aptekach.
(1627-104-)

BERGERA LEKARSKIE
MYDŁO SMOŁOWCOWE

polecone przez słynnych lekarzy, używane bywa prawie w całej Europie z świetnym skutkiem przeciw

wszelkim wyrzutom skórnym

szczególniej przeciw przewlekłym liszajom i łupieżom, parchom, świerzbowi i pasożytowym wyrzutom, tudzież przeciw czerwoności nosa, odmrożeniom, poceniu nóg, łupieżowi głowy i brody. **Bergera mydło smołowcowe** zawiera **40% smołowca drewnianego** i wyróżnia się znacznie od wszelkich innych mydeł smołowcowych w handlu. Celem **ominięcia fałszowań** należy żądać wyraźnie **Bergera mydła smołowcowego** i zwrócić uwagę na znany znak fabryczny.

W uporczywych cierpieniach skórnych używane bywa ze skutkiem zamiast mydła smołowcowego

Bergera lekar. siarczane mydło smołowcowe

lecz należy żądać wyraźnie tylko **Bergera** siarczanego mydła smołowcowego, gdyż **zagraniczne** naśladowania są wyrobami bez skutku.

Jako **łagodniejsze mydło smołowcowe** do usunięcia wszelkich **nieczystości cery,** przeciw wyrzutom skórnym i na głowie dzieci, jako niezrównane kosmetyczne **mydło do codziennego mycia i kąpieli** służy

BERGERA GLICERYNOWE MYDŁO SMOŁOWCOWE

zawieraj. 35% gliceryny i pachnące. **Cena sztuki każdego gatunku 35 c. z broszurą.**

Fabryka i główna rozsyłka: apt. G. HELL & Co. w Opawie.

Odznaczone dyplomem honorowym na międzynarod. wystawie farmaceutycznej w Wiedniu 1883.

Skład mają: w KRAKOWIE pp. aptek. W. Redyk, E. Stockmar, K. Wiszniewski, J. Sobierajski i prawie wszystkie apteki w Krakowie i Galicyi. (644-11-18)

W zakładzie wychowawczo-naukowym żeńskim

pod kierunkiem
Karoliny Krynickiej
w Krakowie.
Kurs nauk w zakresie wyższego gimnazyum dla panien, rozpocznie się dnia 3 września b. r. przy **ulicy św. Jana Nr. 13,** dom Chwalibogowskiego, I. piętro, naprost szkoły realnej. (1737-2-7)

Do mojej apteki potrzebuję praktykanta (chrześcianina), władającego językiem niemieckim i polskim. Bliższa wiadomość na listy w języku niemieckim.— *August Fuchs w Biały.* (1863 2-3)

Skład Nasion i Herbaty

w Krakowie przy ul. Sławkowskiej L. 10,
poleca na obecną porę:
Rzepę olbrzymią
Turnips angielski litr 1 złr.
Rzepę ścierniankę
litr 56 ct. (1762-5-5)
przy większej ilości ceny niższe.

W mieście obwodowem **Rzeszowie** jest **WILLA** wraz z ogrodem kwiatkowym i owocowym z wolnej ręki, bez pośredników, do sprzedania. Bliższa wiadomość w Aptece „pod Nadzieją“ w **Rzeszowie.** (1864-2-3)

Apteka w Andrychowie

poszukuje asystenta. — Bliższa wiadomość u właściciela. (1848 3-3)

Rzepę pastewną

ścierniankę, nasienie świeże i pewne, **jeden litr 1 złr.** w. a. — poleca **J. Bulsiewicz,** skład nasion w **Bochni.** (1661-8-18)

Wielki sklep

w Rynku głównym w Krakowie, od dnia 1go października b. r. **do wynajęcia.**

Wiadomość u właściciela przy ul Krupniczej pod Nr. 15, na parterze, między godziną 12-tą a 2-gą popołudniu. (1558-2-4)

PRECZ Z PRZYPALANIEM! 30 LAT POWODZENIA
LINIMENT GENEAU
Płyn tłusty odwilżający P. Geneau
DLA KONI CUGOWYCH I WSZELKICH INNYCH

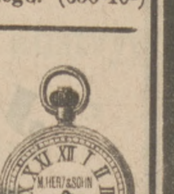


Jedyny *środek zewnętrzny,* zastępujący wypalania bez bólu i bez wylinienia.
Przyjęty przez najsławniejszych *weterynarzy, chodowców, ujeżdżaczy; utrzymujących stadniny, etc., etc.*
Szybkie i niezawodne leczenie okulawień, stłuczeń, zboczenia i wykrzywienia pęcin, nabrzmienia nóg, narośli i guzów na nogach, itp. itp.
Środek odprowadzający i rozpędzający.
Bandażowanie ręczne w 3 i 4 minutach, bez wystrzygania sierści. *Cena: 6 franków.*
Skład: Apteka **GÉNEAU.**
275, ulica Saint-Honoré, w Paryżu.

Do nabycia w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (650-10-)



Wyborne zegarki
najtaniej wskładzie zegarów od 34 lat znanym firmy



M. Herz i Syn

fabrykanci zegarków
w **Wiedniu,** Stefansplatz Nr. 6.

Rzetelne poręczenie. — Największy wybór dokładnie zregulowanych genewskich zegarków kieszonkowych, ocechowanych w c. k. urzędzie cementniczym.

Cylindry do polowania i pracy		po 8 złr.	
Srebrne zegarki	cylindrowe	złr. 9, 10, 13	i wyżej
„ „	kotwicowe	„ 14, 16, 20	„
„ „	remontery cięż.	„ 13, 20, 30	„
Zreb. i pozłac. zegarki damskie		„ 12, 15, 18	„
Złote zegarki damskie		„ 19, 25, 40	„
„ „	cylindry męskie	„ 28, 32, 35	„
„ „	kotwicowe	„ 35, 40, 50	„
„ „	damsk. remonter.	„ 28, 40, 60	„

Srebrne łańcuszki do zegarków od 2 złr. do 12 złr.; złote łańcuszki po złr. 18 do 100 złr.

Inne towary złote i srebrne oraz klejnoty sprowadzone być mogą w najlepszym kształcie z pierwszego źródła po najtańszej cenie. Zamówienia załatwia się bezzwłocznie za zaliczką. Co się nie podoba, będzie wymienione. Przyjmuje zegarki i kosztowności w zamianę. Zakład dla reparacyi.

Zegary pendułowe własnego wyrobu w doskonałym gatunku. Rysunki i cenniki darmo. Modne zegary salonowe w marmurze, bronzie, cuivre poli itd. Budziki począwszy od 4 złr. wzwyż.

Uznania o naszych dostawach ze strony prof Gab. v. Moor w Czerniowcach, prof. W. Schechtla we Lwowie, M. Konopackiego właściciela dóbr w Kobylem (polecony przez ówczesnego burmistrza Tarnopola Dr Koźmińskiego, ten zaś polecony przez c. k. radcę dworu J. Wierzbickiego w Wiedniu) i t. d. były w swoim czasie w tym dzienniku zamieszczone.

Zwracam uwagę!

Nasze zegarki, które aż do najtańszego gatunku są najlepsze (o których gustownem wykonaniu i trwałości posiadam ze strony mych długoletnich kupujących także liczne uznania) proszę zupełnie nie zamieniać z ordynaryjnym towarem niepodobnym do używania, a ogłaszanym z wielu stron. (1700-2-12)

Młody człowiek ukończywszy szkołę agronomiczną wyższą w Czechach — szuka posady praktykanta ekonomicznego. Mówi po polsku, po czesku i po niemiecku. — Łaskawe zgłoszenia pod lit **B. B. M.** poste restante **Tarnów.** (1849-3 3)

Kufry i torby do podróży, w różnej wielkości; (1704-7-8)
płaszcze gumowe damskie i męskie;
płaszcze szare od kurzu, **czapki, kaftaniki siatkowe, skarpetki, pończochy** *fil dé cosse*
poleca w wielkim wyborze Magazyn
J. ZAPLATALSKIEGO w KRAKOWIE,
Rynek, linia A—B.
Wielki wybór krawatek
męskich, modnych i tanich.

Kąpiele morskie w Kołobrzegu.

Jak lat ubiegłych, tak i podczas tegorocznej pory kąpielowej, otwieramy **restauracyę** naszą w Kołobrzegu i polecamy takową Szanownym Gościom do łaskawego uwzględnienia. (1838-3-3)

L. Kurnatowski i Sp.
Poznań, Kołobrzeg.

MAJĄTEK

z pięknym domem mieszkalnym, z ziemią dobrą, połowę szacunku banku, do sprzedania. — kilka mniejszych **włosek**, jedna blisko Krakowa bardzo dobra, do sprzedania — Dwa **majątki** w Królestwie, w najlepszych ziemiach, w Skalbmirskim i Sandomirskim, jeden może być na kamienicę w Krakowie zamieniony, lub do nabycia. **Kamienica** do sprzedania, lub zamianę na mały majątek w Galicyi zachodniej. — Poszukuje się dużego **majątku lasowego** do nabycia. — **5000 złr.** do umieszczenia na hypotekę w Krakowie. — **Rządcy,** leśniczowie. — Posyła paszporta do wizy i t. p. czynności załatwia **Biuro Komis. Infr. Wł. Jaworskiego,** ul. Grodzka Nr. 30 w Krakowie. (1768 2-3)

Röslera
woda na zęby i do ust

jest niezaprzeczenie najlepszym środkiem do **utrzymania i czyszczenia zębów.** Ta od dawna wypróbowana i słynnie uznana woda do ust usuwa z ust równocześnie wszelką niemiłą woń. 1 flaszka **35 ct.**

R. Tüchler, aptekarz
(W Rösler's Neffe Nachfolger)
w Wiedniu I Regierungsgasse 4.

Należy się **wystrzegać** przed **naśladowaniami** i żądać **Röslera wody na zęby** tylko z **Regierungsgasse 4 w Wiedniu,** (1773-2)

Tylko **prawdziwa** w Krakowie u E. Stockmara, aptek.; w Tarnowie u A. Bergera; w Jaśle u Romualda Palcha, aptek.

Rákóczy

Ta naturalna woda mineralna, jak wiadomo, najskuteczniejsza i najlepsza z budzińskich wód gorzkich, jest przez słynnych lekarzy szczególniej polecaną.

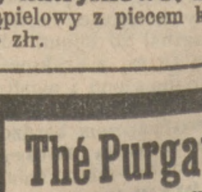
Na składzie w świeżem napełnianiu i do nabycia we wszystkich handlach korzennych i wód mineralnych, niemniej prawie we wszystkich aptekach. (1651-4 6)

Składy mają *W. Goldwasser* i *Józef Goldwasser* w Krakowie, w aptece pod koroną *Alf. Blumenthala* w Bielsku, w aptece *Aug. Fuchsa* w Biały.

Właściciele **Bracia Loser w Budapeszcie.**

Bogate ożenienie!
Bezwzględna dyskrecya

Dla mojej siostrzenicy, sieroty, liczącej około 20 lat, wykształconej i dobrze wychowanej panny, z posagiem 160,000 tal., poszukuję stósownego konkurenta. Nie bezimienne listy za rewersem i zwrotnem portem przyjmuje i na nie ściśle dyskretnie odpowiada p. Juliusz Wohlmann we Wrocławiu Oderstrasse 14 i poczyni w tym względzie dalsze kroki. Korespondencya obustronnie niemiecka. (1766-3-3)



Weyla stołek kąpielowy do ogrzania jest najpraktyczniejszym przyrządem kąpielowym na wieś. Za 3 cnt. można mieć ciepłą kąpiel. Dotychczas sprzedano **7000 szt.** Cenniki darmo. Także na **częściowe spłaty. L. Weyl,** posiadacz c. k. przywileju w Wiedniu, Kärnthnerring Nr. 17. **Wanny kąpiel. do ogrzania, przyrządy natryskowe, lodownie i t. d.** Stołek kąpielowy z piecem kosztuje 20 złr., bez pieca 15 złr. (1514-15-30)

Thé Purgatif Chambard

ZIÓŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE
Pana **CHAMBARD** w Paryżu

W skład których wchodzą wyłącznie rosliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy.



Osoby, bez różnicy płci i wieku, mogą go zażywać bez oderwania się od zajęć. Użycie ich oswobadza od *zaflegmienia* i *żółci,* które się od czasu do czasu skupiają w żołądku; utrzymują one stolec wolny, podniecają funkcye trawienia i cyrkulacyę krwi ułatwiają. Własności te sprawiają, że użycie ich skutkuje pomyślnie przeciw: *zawrotom głowy, migrenom, mdłościom, biciu serca, niestrawnościom, zatwardzeniom i wszelkim dolegliwościom, pochodzącym z zaflegmienia kiszek lub żołądka.*

W KRAKOWIE: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

(1642-3-)

Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*